Nr. 298. Sobota, 28. Grudnia 1901. Rok 91.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna** l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32 K.**, półrocznie **16 K.**, kwartalnie **8 K.** miesięcznie **2 K. 70 h.** — W miejscu: rocznie **24 K.**, półrocznie **12 K.**, kwartalnie **6 K.** miesięcznie **2 K.** — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3 K. 20 h.** miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K. 80 h.** miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“** dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**



## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

### Od Redakcyi.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy:

najnowszą powieść historyczną

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

p. t.

**„NA POLU CHWAŁY“**

(Z czasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicyi przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej*.

Oprócz tego drukować będziemy nowelle i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany dr. Koerber! Widziałem się spowodowanym ofiarować dochód z niemieckiego wydania dzieła: „Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazie“ jako zasiłek na wzniesienie gmachu, w którym ma być umieszczoną Akademia konsularna.

Zawiadamiając Pana o tem, równocześnie przesyłam Panu odpis pisma odręcznego, jakie wystosowałem z tego powodu do Ministra Mojego Domu oraz spraw zagranicznych.

Wiedeń, 23 grudnia 1901.

**Franciszek Józef** w. r.

Kochany hr. Gołuchowski! Powołane w r. 1884 do życia przez Mojego w Bogu spoczywającego Syna ś. p. Następcę Tronu Rudolfa dzieło: „Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazie“ zostało właśnie ukończone.

Z zadowoleniem dowiedziałem się, że znalazło ono przystęp i rozpowszechnienie w szerokich kołach i przyczyniło się przez to przedewszystkiem do tego, iż ułatwiło ludności zarówno w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa, jak i krajach Korony św. Szczepana nabycie bliższych wiadomości o ich ziemi ojczystej, iż pogłębiło i wzmocniło miłość Ojczyzny.

Obok pielęgnowania wiadomości o ziemi ojczystej powinna wszakże podrastająca młodzież poświęcać swoją uwagę także studyowaniu obcych krajów i ludów, a ponieważ Akademia konsularna w wybitnej mierze jest powołaną do krzewienia takich studyów, widzę się przeto spowodowanym, dochód z niemieckiego wydania pomienionej publikacyi przeznaczyć jako zasiłek na wzniesienie gmachu, w którym ma być pomieszczoną Akademia konsularna, a zarazem wyrazić życzenie, aby myśl patryotyczna, którą kierował się twórca dzieła, doznała przez tę fundacyę dalszego rozwoju.

Odpowiednio temu przekazuję należący do Mojego prywatnego funduszu, w osobnem zawiadywaniu pozostający majątek czynny owego literackiego przedsiębiorstwa, tak jak on zostanie wykazany rachunkowo wedle stanu z dnia 31 grudnia 1901, jednakże z wyłączeniem oryginalnych rysunków i zdjęć artystycznych, wraz z ciążącymi na nim ewentualnemi zobowiązaniami, na własność Ministerstwa Mojego Domu oraz spraw zagranicznych i wydaję w sprawie przeniesienia tego majątku odpowiednie zarządzenie do generalnego dyrektora Moich funduszów barona Cherteka.

Wiedeń, 23 grudnia 1901.

**Franciszek Józef** w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, dr. Wincentemu Bernardowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan czasowego spoczynku, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. najmiłościwiej posunąć do szóstej klasy rangi: dr. Franciszka Grzegorczyka, dyrektora gimnazyum w Brzeżanach, radcę szkolnego dr. Przemysława Niementowskiego, dyrektora gimnazyum w Złoczowie i dr. Ignacego Petelenza, dyrektora szkoły realnej w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej sekretarza ministeryalnego dr. Zygmunta Pilata, radcą sekcyi, a koncypistę ministeryalnego *extra statum* dr. Maksymiliana Bauera, wicesekretarzem ministeryalnym *extra statum* w Ministerstwie wyznań i oświaty.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 30 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej dziekana i proboszcza w Suczawie, ks. Jana Szycha, kanonikiem honorowym grecko-katolickiej kapituły w Stanisławowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej docentowi prywatnemu chirurgii w Uniwersytecie krakowskim dr. Leonowi Kryńskiemu, tytuł nadzwyczajnego profesora.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej profesoro-

1)

## LISTY LITERACKIE Z WARSZAWY.

Atak na Dygasińskiego.— Przybyszewski w teatrze warszawskim. — Miłość dekadentów w praktyce. — Protest. — Chimera. — Sprawa p. Korwin-Piotrowskiego.

I Warszawa zaczyna naśladować Kraków. I naszym „najmłodszym“ zaczynają się przykrzyć, zawadzać „starzy“.

Jakiemuś młodzikowi nie podoba się Dygasiński. Więc trzeba staremu majstrowi przypomnieć jego metrykę, ile ma lat życia, ile służby publicznej.... i, że czas już ustąpić z pola.

Młodzi niech się dowiedzą, iż niejeden z naszych starszych pisarzów ustąpiłby z przyjemnością z pola, pozostawiając innym dalszą robotę, gdyby mu na to warunki pozwalały. Bo niech się młodym nie zdaje, że karyera autorska jest u nas aż tak przyjemna, iż się bez niej obyć nie można.

Każdy fach, wykonywany dobrze, uczciwie, daje pracownikowi po dłuższym czasie jakieś rezultaty pozytywne. Oficer dosługuje się galonów generalskich, ksiądz dygnitarstwa kościelnego, urzędnik jakichś tytułów i orderów, przemysłowiec i kupiec majątku, rzemieślnik nawet, jeśli pilnuje warsztatu, trochę grosza na starość. Na całym świecie, we wszystkich fachach, daje dłuższa praca prawo do szacunku młodszych i do emerytury, tylko w literaturze i sztuce ma się rzecz przeciwnie. Literaci i artyści polscy nie tylko nie robią majątków, bo zarobki ich zabierają wydawcy, kupcy, ale wiążą rzadko koniec z końcem, nawet tacy, którzy potrafią być rządni. Jedynego Sienkiewicza wynagrodziło nasze społeczeństwo według zasługi; oprócz niego należą wszyscy pisarze polscy, jeżeli nie posiadają funduszów osobistych, do proletaryatu inteligentnego. Żaden z nich nie może na starość odpocząć — po prostu dlatego, bo nie stać go na wypoczynek. Musi pracować aż do ostatniego tchnienia.

Więc czego chcą młodzi, żądając, aby starsi ustąpili? Chyba tego, żeby sobie weterani naszej literatury życie odbierali. Innego bowiem wyjścia nie ma.

Przypominać starszym, że talent ich słabnie, jest prostą nikczemnością. Rzecz znana, iż talenty artystyczne wyczerpują się z latami. Ale wszystko, co ludzkie, wyczerpuje się z czasem, ściera się, więdnie, zanika w końcu. Nietylko człowiek, lecz całe narody giną, wymierają. Ludzie zresztą, którzy pracowali lat trzydzieści, czterdzieści, mają prawo zestarzeć się, osłabnąć, wyczerpać. Służyli swojej epoce dobrze, — godziwa więc, aby ich młodzi, świeżsi, silniejsi zastąpili. Przypominać starszemu, że go siły opuszczają — nie potrzeba. Wie on o tem, czuje to sam najlepiej.

Gdy się pomyśli, w jakich ręku spoczywa nieraz dobra sława ludzi zasłużonych, można stracić ochotę do służby publicznej. W polityce daje rady i wskazówki wytrawnym mężom pierwszy lepszy reporterzyna, w literaturze i sztuce pierwszy lepszy terminator dziennikarski.

Bo któż to są zwykle ci panowie od krytyki, których całą kwalifikacyą do sądzenia cudzych dzieł bywa twierdzenie, iż „znają się na literaturze i sztuce“.

By się znać na medycynie, prawie, teologii, szewstwie, stolarstwie, kowalstwie i t. d., trzeba odbyć jakąś dłuższą naukę fachową, czy w szkołach, w uniwersytecie, czy w terminie u majstra. Bardzoby się zdziwił lekarz, gdyby teolog chciał go uczyć poznawać choroby; szewc, gdyby mu kowal dawał wskazówki w jego warsztacie. Ale na literaturze i sztuce, które po za talentem są fachem, jak każdy inny, znać się chce każdy, bez względu na to, czy jest odpowiednio przygotowany.

Jakiś studencik nie miał ochoty czy środków do ukończenia swoich studyów. Potrzebując chleba, dostaje się przez stosunki do prasy. Pytają go się: co umiesz? Nic oczywiście nie umie, bo zkąd? Nic nie umiejąc, obejmuje na początek dział krytyki, łatwiej bowiem sądzić kogoś, aniżeli zrobić samemu rzecz choćby najbłahszą. Krytyka przecież, raczej krytykowanie leży w naturze człowieka.

W ten sposób powstaje zwykle nowy krytyk; od widzimisię takiego pana zależy sława doświadczonych mistrzów. On rozdaje stopnie talentu, zasługi, on mianuje geniuszów, lub wtrąca w ciemności zapomnienia sędziwych weteranów sztuki i literatury. Nie winą takich chłopczyków, że nadużywają pióra. Redaktorowie winni, iż dopuszczają terminatorów do działu, który powinien spoczywać w ręku pisarzów wytrawnych.

Zabawnie wyglądają ci krytycy, gdy przyjdzie czasem sądzić autora modnego w danej chwili. Chcieliby wylać z siebie żółć, która im zawadza, a boją się, nie są pewni, czy wolno.

Teatralnym krytykom warszawskim narobił w ostatnich czasach kłopotu Przybyszewski Stanisław swojem „Złotem Runem“. Co powiedzieć o dziele tak różnem od dotychczasowego szablonu? Fatygowałby się daremnie, ktoby się z recenzyi teatralnych chciał dowiedzieć o stanowisku, jakie „Złote Runo“, zajmuje w naszej literaturze dramatycznej.

Warszawa jest wielkiem miastem, a każde wielkie miasto choruje na nienasycony nigdy głód ciągle nowych wrażeń. Co rok musi mieć Warszawa jakąś nową „znakomitość“, o której może mówić, rozprawiać! Tego roku przyszła kolej na Przybyszewskiego.

Że Przybyszewski znalazł w Warszawie gorących zwolenników i jeszcze gorętsze zwolenniczki, nic w tem dziwnego, na wielkie miasto bowiem składają się pierwiastki najrozmaitsze. Warszawa, więcej może niż każda inna stolica, jest gruntem bardzo podatnym dla przeróżnych eksperymentów, batutę bowiem w tutejszem towarzystwie mieszczańskiem trzymają cywilizowani żydzi, podający chętne ucho wszelkim nowinkom. Pozbawieni tradycyi mojżeszowych, a nie zlani jeszcze z tradycyami społeczeństw chrześciańskich, wiszący w powietrzu między niebem a ziemią, oglądają się ciągle za czemś, czegoby się mogli uczepić. Wabią ich głównie, zachwycają wszelkie negacye i materyalizmy.

Z żydami cywilizowanymi, „bez przesądów“, łączy się cały legion rozbitków zbankrutowanego pozytywizmu legion malkontentów, neurasteników, przeżytych zmysłowców i t. d. Przeważnie kobiety ze sfer burżuazyjnych chorują na „nerwy“, na niezaspokojone apetyty, na histeryę.

Gdy przed takiem audytoryum stanie apostoł „zupełnej swobody“, podsuwający pro-

wi gimnazyum akademickiego we Lwowie, Anatolowi Wachnianinowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku tytuł radcy szkolnego z uwolnieniem od taksy.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej prokurzyście Wilhelmowi Merzowi i protokołowanemu kupcowi Janowi Kwiatkowskiemu w Krakowie, na czas trwania ich funkcyi jako fachowych asesorów sądu krajowego, tytuł radców cesarskich z uwolnieniem od taksy.

---

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował komisarzy powiatowych: dr. Zygmunta hr. Lasockiego i dr. Władysława Ludwika Podczaskiego, wicesekretarzami ministeryalnymi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

---

P. Minister skarbu zamianował koncypistę ministeryalnego dr. Edwarda Nowaczyńskiego wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

---

P. Minister skarbu zamianował przydzielonych do służby w Ministerstwie skarbu inspektora podatkowego dr. Jana Ostoję Starzewskiego i komisarza skarbowego dr. Romana Dziedzickiego koncypistami ministeryalnymi w Ministerstwie skarbu.

---

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Władysława Kierniga, starszym zarządcą poczty w Podwołoczyskach; zarządców pocztowych: Józefa Czaczkę i Leopolda Korytowskiego, starszymi zarządcami poczty, pierwszego w Buczaczu, drugiego w Samborze, wreszcie kontrolora pocztowego Gustawa Brasona, starszym zarządcą pocztowym we Lwowie.

---

P. Minister kolei żelaznych zamianował koncypistę ministeryalnego dr. Władysława Henocha, wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie kolei żelaznych.

---

P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarza sądowego dr. Rudolfa Neumanna we Lwowie, radcą sądu krajowego w Sanoku.

---

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało oficyałów rachunkowych: Rudolfa Krahla i Hipolita Mrozowskiego rewidentami, asystentów rachunkowych: Jakóba Popiela, Edwarda Koitschima, Zygmunta Laidlera, Emila Paara, Stanisława Hiolskiego i Stanisława Bodyńskiego, oficyałami rachunkowymi, następnie asystenta pocztowego Józefa Piotrowskiego, asystentem rachunkowym, pozostawiając wszystkich nowomianowanych w służbie departamentu rachunkowego galicyjskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów.

---

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 grudnia b. r. do l. 140.890, w sprawie weterynaryjno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

# CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 27 grudnia.*

Na „gwiazdkę“ przyniósł urzędowy organ węgierski *Magyar Nemzet* artykuł poświęcony sprawie ekonomicznej ugody z Austryą. Przypominając mowę prezesa gabinetu Szella wygłoszoną w dniu 1 stycznia b. r. na przyjęciu noworocznem posłów stronnictwa liberalnego, w której wskazał mowca na zamglone położenie w zakresie polityki wewnętrznej w Przedlitawii, stwierdza organ urzędowy, iż w ciągu bieżącego roku kwestya ugodowa nie posunęła się ani jednym krokiem ku rozwiązaniu. Pocieszającem jest to tylko, że stało się w zupełności zadość postanowieniu t. zw. formuły Szella, iż oba Rządy mają podjąć w roku 1901 rokowania, celem uzyskania nowej taryfy cłowej, a obrady, jakie w tym względzie toczyły się przed świętami, będą nawiązane i prowadzone dalej zaraz po Nowym Roku. Rzecz jest niezmiernie pilną, albowiem nowa taryfa musi przyjść do skutku, nim rozpoczną się w roku 1903 rokowania z państwami zagranicznemi w kwestyi zawarcia nowych traktatów handlowych. Do tego też czasu muszą oba państwa Monarchii osiągnąć we wszytkich szczegółach porozumienie co do nowego traktatu cłowego i handlowego, albowiem to jest przedwstępnym warunkiem traktatów handlowych mających być zawartymi z zagranicą. Prezes gabinetu Szell, powiedziano dalej w owym artykule, kilkakrotnie już miał sposobność oświadczyć, iż zawarcie zgodnego z interesami Węgier związku cłowego z Austryą uważa za rzecz nieodzowną i pożyteczną a parlament i przeważna część narodu stoją na tem samem stanowisku. Lecz także Prezes gabinetu austryackiego oświadczył niedawno, jak najlojalniej, że dołoży wszelkich starań, aby położyć kres istniejącej od dawna niepewności i wytworzyć w położeniu, o ile ono odnosi się do stosunku handlowego z Węgrami, trwały stan rzeczy. Ewentualność zawieszenia konstytucyi w Austryi, dla tego, że należy uważać ją za wykluczoną, nie wchodzi bynajmniej w rachubę rządu węgierskiego. — Inną jest kwestya, jakby ukształtowały się wypadki, gdyby okazał się brak tych warunków, które stanowią obecnie podstawę dla zarządu wspólnemi sprawami w obu państwach Monarchii. W takim godnym pożałowania wypadku stanowisko prezesa gabinetu Szella dałoby się określić w sposób następujący: Dopóki w Austryi będzie miała moc obowiązującą konstytucya, a tylko w działalności państwowego mechanizmu zachodzić będą chwilowe zaburzenia, dopóki nie stanie się nic takiego, coby naruszało ustrój z r. 1867, a nieudolność do produktywnej pracy będzie tylko wynikiem wewnętrznych zamieszek — dopóty Węgry uważać będą podstawę, na której opiera się ustawa z r. 1867 za nienaruszoną i dopóty będą musiały starać się tylko o t. zw. ustawę z konieczności powołaną, do strzeżenia w duchu ustawy z r. 1867 interesów własnego kraju i całej Monarchii. Artykuł organu urzędowego kończy zapewnieniem, że jakiebądź zaszłyby wypadki, choćby nawet tkwiły w nich zarodki poważnych następstw, nie zastaną rządu i narodu węgierskiego nieprzygotowanymi.

## Z Warszawy.

(Język polski w szkołach. — Sprawa otwarcia w Warszawie filii petersburskiej Akademii sztuk pięknych. — Podanie o nawiązanie z Austryą stosunków handlowych. — Nowe hale targowe.)

Jak donosi *Dniewnik Warszawski*, plan szkolny i program wykładu języka polskiego, zatwierdzone 19 września 1900 roku dla gimnazyów męskich i żeńskich, oraz dla szkół realnych, wprowadzone zostały dla tego samego typu męskich i żeńskich zakładów naukowych pierwszej i drugiej kategoryi.

Dzienniki warszawskie zaznaczają, że wszelkie pogłoski o wyznaczonym jakoby terminie otwarcia w Warszawie filii petersburskiej Akademii sztuk pięknych, są bezpodstawne. W sferach urzędowych nie otrzymano też dotąd żadnych wiadomości czy z powstaniem filii, klasy rysunkowe i nadal pozostaną, czy będą wcielone do Akademii.

Grono przemysłowców hutniczych i górniczych Królestwa Polskiego wniosło do ministerstwa skarbu podanie o nawiązanie stosunków handlowych z Austryą. Hutnicy uważają za konieczne, aby koks austryacki i inne surowe produkty górnicze, niezbędne dla przemysłu hutniczego, uwolniono od cła, w zamian zaś ministerstwo skarbu mogłoby wyjednać od Austryi niektóre ustępstwa w taryfie przewozowej na zboże, drzewo, bydło, wełnę, chmiel, ptactwo i inne produkty rolnicze.

Warszawa dostała na „gwiazdkę“ hale targowe za Żelazną bramą, pobudowane według ostatniego wyrazu hygieny i techniki. Od kararyjskich wanien z przepływającą wodą dla ryb, do stołów marmurowych dla rzeźników — do elektryczności na cele wentylacyi użytej — wszystko znalazło zastosowanie. W ten sposób przybyło Warszawie nowe urządzenie, którego brak dotkliwie dał się uczuwać.

## Z pod berła pruskiego.

(Sprawa mandatów poselskich na Górnym Szląsku. — Wiec kobiet polskich w Berlinie).

Ważną enuncyacyę w sprawie mandatów na Górnym Szląsku zamieściła *Germania*, główny organ stronnictwa centrum.. Poseł szambelan Cegielski w rozmowie z korespondentem *Kraju* poruszywszy sprawę przyszłych wyborów na Szląsku, zauważył, że „niektóre mandaty szląskie, jeżeli nie mają dostać się w ręce socyalistów, będą musiały przejść w w ręce polskie“.

Na to *Germania* odpowiada kategorycznie, że „pod żadnym warunkiem nie pozwoli sobie centrum odebrać górnoszląskich mandatów“, a „wyłom ze strony polskiej w górnoszląskich okręgach wyborczych oznaczałby w jego mniemaniu wypowiedzenie wojny ze wszystkiemi następstwami“.

„Z Poznania — pisze dalej *Germania* — wyszło dalej hasło *Silesia fara da se*, „Szląsk niech myśli o sobie“. Musimy przy tem obstawać, aby tego uczciwie się trzymano. Stronnictwo centrum dopuściłoby się zdrady na sobie samem, gdyby nie broniło z największą energią swej posiadłości. Polacy zrozumieć powinni, co myślimy, mówiąc, że gdy chodzi o to, co moje a twoje, ustają wszelkie względy“.

W ten sposób stronnictwo centrum za pośrednictwem swojego organu odsłoniło oblicze i wypowiedziało wyraźnie, że stronnictwo to uważa mandaty szląskie za wyłączną swoją domenę, a ktoby chciał im je odebrać, byłby uważany za wroga. *Dziennik Poznański*, przytaczając powyższy głos, wyjaśnia, że p. Cegielski oświadczył tylko korespondentowi, że posłowie na Górnym Szląsku mają być wybrani pod auspicyami komitetów centrowych i do centrum wstąpić. Jedynie na przypadek nie wybrania posła centrowego, stawia p. Cegielski twierdzenie, że centrum będzie wolało mandat poselski widzieć w ręku członka Koła polskiego, niż w ręku socyalnego demokraty.

Na wiecu kobiet polskich w Berlinie przyjęto w sprawie ostatnich wydarzeń szereg rezolucyj i oświadczono, że matki polskie nie pozwolą na przygotowanie dzieci swoich po niemiecku do pierwszej spowiedzi i komunii św., a natomiast będą działały wszelkiemi siłami ku podnoszeniu w najszerszych kołach ludu polskiego poczucia obowiązku i praw narodowych, szerząc polskie pisma, książki, mianowicie elementarze polskie dla dziatwy. Będą też popierać wszelkiemi siłami inne matki w pracy wychowania dzieci na Polaków.

## Z Francyi.

Sprawa Dreyfusa zapomniana, pogrzebana w pyle aktów archiwum historyi lat ostatnich, nie wywołuje już dzisiaj nie tylko tego rozdrażnienia, jakie we Francyi budziła dawniej, lecz nawet tego zainteresowania, jakie przez szereg lat wywoływała po za granicami rzeczpospolitej. Nikt już, lub prawie nikt się nią dzisiaj nie zajmuje. Mimo to trzeba dla dokładności zanotować interesujące szczegóły, które tę sprawę w ostatnich czasach przypomniały.

Jak wiadomo Dreyfusa bronił z niesłychanym zapałem i rzadką odwagą adwokat Labori. Opinia publiczna posądzała Laborego, że dał się przekupić; on przeczył temu i zapewniał, że ujmuje się za skazanym z powodu zdrady kapitanem z przekonania, z zamiłowania prawdy. Mowy, które Labori wygłaszał w obronie Dreyfusa, nieznużona jego energii w podejmowaniu coraz nowych środków obrony wywoływały ogromną sensacyą i stały się dla autora przyczyną wielu surowych zarzutów i ataków. Stanowisko, jakie zajął w sprawie Dreyfusa Labori, było nadzwyczaj ważnem, nieledwie decydującem. Labori ma sławę, jako znakomity prawnik i z tego powodu każde jego słowo ważyło wiele. Otóż Labori, ów zapalony obrońca Dreyfusa zmienił swe zapatrywania, nabrał innych przekonań i ogłosił niedawno publicznie w paryskim dzienniku *Journal*, że nie wierzy już w niewinność Dreyfusa, że raczej na podstawie sumiennych badań obfitego materyału dowodowego, który zebrał po procesie w Rennes z roku 1899, uważa Dreyfusa po dziś dzień z całą mocą za winnego zarzuconej mu zbrodni, t. j. za zdrajcę Francyi.

To wyznanie Laboriego wywarło we Francyi oczywiście wrażenie ogromne. Zachodzi przytem jeszcze jeden ciekawy szczegół, mianowicie, że Labori zaczął podejrzywać Dreyfusa już w Rennes, w toku procesu 1899 i ze zmianą swych uczuć się nie taił. Co myślał, powiedział krewnym Dreyfusa otwarcie, lecz już we dwa dni potem strzelił ktoś do niego, a jak Lobori następnie doszedł, zamach ten wykonany został rzekomo przez człowieka nasadzonego przez zwolenników Dreyfusa.

Taki obrót rzeczy nadaje sprawie Dreyfusa zupełnie inne zabarwienie. Nie ulega wątpliwości, że wyjdzie na tem dobrze Francya, — zaszczepiona bowiem w łonie narodu francuskiego wzajemna nienawiść, teraz zniknie, a przynajmniej osłabnie.

# KRONIKA

*Lwów, 27 grudnia.*

— **Arcybiskup ormiański** ks. Teodorowicz powrócił do Lwowa.

— **Na czas** trwania sesyi sejmowej zostaje z dniem 27 b. m. otwarty w gmachu sejmowym urząd pocztowy z nazwą „Lwów 12“. Urząd ten będzie się zajmował tylko przyjmowaniem przesyłek pocztowych wszelkiego rodzaju i telegramów.

— **Awans na kolejach państwowych.** W statusie I. Do VII klasy awansowali: Hilary Odzierzyński we Lwowie, Antoni Fredro-Boniecki w Stanisławowie, dr. Ignacy Wróbel w Krakowie. — Do klasy VIII awansowali: dr. Jul. Stachy we Lwowie, dr. Witold Sieukiewicz i dr. August Pawluszkiewicz w Krakowie.

W statusie II (budowa konserwacyi drogi żelaznej):

Tytuł starszego inspektora otrzymał Maks. Machalski we Lwowie. Tytuł inspektora otrzymał Tomasz Mańkowski w Czerniowcach. W VI klasie posunięto o stopień Józefa Wysockiego we Lwowie. — Do klasy VI (inspektorzy) awansowali: Władysław Komorra w Stryju. Michał Iszkowski w Samborze, Jan Kremer we Lwowie. — W klasie VII posunięci o stopień: Jan Pilecki we Lwowie, Tadeusz Komorra, Teofil Masłowski i Roman Marcinkiewicz w Stanisławowie, Jan Peltz w Samborze. — Do klasy VII awansowali: Kazimierz Gostkowski i Maks. Mahl we Lwowie, Włodzimierz Wasilkowski w Rzeszowie, Antoni Loegler i Aba Fischler we Lwowie. — Do klasy VIII awansowali: Wal. Jan Manowarda i Józef Bodyński we Lwowie, Eug. Kuźmiński w Stanisławowie. — Do klasy IX awansowali: Leon Rosenblatt, Franciszek Glaser, Kaz. Bieliński i Jan Kwiatkowski we Lwowie, Abraham Hochstim w Krakowie.

W statusie III (oddział maszynowy i wozowy):

Tytuł starszego inspektora otrzymał radca ces. Włodzimierz Kostrakiewicz-Zborowski w Krakowie. Tytuł inspektora otrzymał Ant. Schönbauer we Lwowie. — W klasie VI posunięci o stopień: Ludwik Bartelmus w Przemyślu, Adolf Müller we Lwowie. — W klasie VII posunięci o stopień: Paweł Świertnia w Stanisławowie, Edward Uderski w Podgórzu, Bol. Wasylkowski w Stryju, Leon Klimkiewicz w Jägerndorfie. — Do klasy VIII awansowali: Henryk Wagner we Lwowie, Miecz. Niemczykowski w Stryju, Leon Kampel we Lwowie, Fr. Fröhlich w Czerniowcach. — Do klasy IX awansowali: Andrzej Bohusiewicz w Stanisławowie, Aleks. Hillich w Nowym Sączu.

W statusie IV (ruch i egzekutywa):

Tytuł inspektora otrzymał Bernard Jurowicz we Lwowie. Tytuł starszego komisarza budowy otrzymał Feliks Wodziczko w Dębicy. Tytuł starszego rewidenta otrzymał Klemens Ustjanowicz. W klasie VI posunięty o stopień radca ces. Franc. Eckhardt w Czerniowcach. — Do klasy VI (inspektorzy) awansowali: Ludwik Dąbrowski w Wiedniu i Józef Makusz we Lwowie. — W klasie VII posunięci o stopień: Ferd. Kolaczek i Zygm. Krupski we Lwowie, Emil Bolwiński w Stanisławowie, Jan Łaba we Lwowie, Potuczek Wacław i Steingraber Robert w Stanisławowie. Do klasy VII. awansowali: Ossoliński Artur w Czortkowie i Izrael Gruder we Lwowie. — Do klasy VIII. awansowali: Kaz. Turek w Jarosławiu,

---

stym zachciankom zmysłowym wielkie słowa: przeznaczenia, siły kosmicznej, tragizmu życiowego i t. d., cóż dziwnego, że się mnóstwo rąk podniesie do oklasku? daje przecież zblazowanym, przeżytym, niezadowolonym „nowe dreszcze“, „nowe wrażenia“.

Nowymi te „dreszcze“, te wrażenia nie są, bo cóż nowego w wiarołomstwach „Złotego Runa“? Mężów, żony, przyjaciół i przyjaciółek, zdradzających się nawzajem, widzieliśmy w teatrach już tyle, iż nam obrzydli. Nowym jest tylko sposób oświetlenia wiarołomstwa. Dawniej mówiono: grzeszę, bo nie mam dość siły, aby się oprzeć pokusie, albo grzeszę, bo mi się grzech podoba więcej od cnoty, bo jest wygodniejszy, przyjemniejszy, — a dziś mówi się: grzeszę, bo mnie do występku popycha siła kosmiczna, przeznaczenie, albo: bo jestem nadczłowiekiem i wszystko mi wolno, i drwię sobie z filisterskiej uczciwości, z filisterskiego honoru, z filisterskiego obowiązku i z tym podobnych głupstw atawistycznych. Pospolity, ordynarny egoizm, sprzykrzywszy sobie kontrolę etyki, nazwał się indywidualizmem i postanowił broić co mu tylko na myśl przyjdzie. Że się taka „swoboda“ podoba histeryczkom i neurastenikom, pożeranym przez głód, przez gorączkę użycia, nic w tem dziwnego, lecz robić z takiej chwilowej aberacyi nowy prąd, szkołę przyszłości, mogą tylko dyletanci, nie mający wyobrażenia o drogach, jakiemi postępuje cywilizacya ludzkości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Teodor Jeske-Choiński*

EugenMehoffer w Krakowie, Antoni Piero w Stanisławowie, Ludwik Pikor w Krechowieach, Rafał Czarnożyński we Lwowie, Leon Garbusiński w Podgórzu, Roman Jawicki w Nowym Sączu, Karol Patsch w Krakowie, Ant. Zasławski i Karol Hofmann w Czerniowcach, Maryan Krupański w Kałuszu, Jakób Gelbard w Stanisławowie. — Do klasy IX awansowali: Kaj. Bogdanowicz we Lwowie, Feliks Michalski w Ciężowie, Zygmunt Dubsky w Przemyślu, Józef Janicki w Zagórzanach, Eug. Sękowski w Borysławiu, Stan. Chaszczyński w Chyrowie, Wład. Boguński w Przemyślu, Rubin Atlas w Kałuszu, Chaim Frübling w Niżniowie, Franc. Smyczyński w Dolinie, Stan. Mühlan w Jaśle, Feliks Kuźmin w Chyrowie, Miecz. Geisler w Stanisławowie, Włodz. Lewicki we Lwowie, Jakób Reininger w Czerniowcach, dr. Michał Świgort w Iwoniczu, Filip Rosenheck w Stanisławowie.

W statusie V (rachunkowość, kontrola dochodów):

Tytuł starszego rewidenta otrzymał Franc. Ryczak we Lwowie. — W klasie VI posunięty o stopień Wład. Gostyński w Krakowie. — Do klasy VI awansowali: Gustaw Ruziczka we Lwowie, Albin Dworzak w Krakowie. — W klasie VII posunięty o stopień Ant. Kotrba w Stanisławowie. — Do klasy VIII awansowali: Edm. Roliński i Ludwik Brandhuber w Krakowie, Ant. Gadziński w Stanisławowie, Izydor Weinbaum, Edmund Mikiewicz we Lwowie, Leop. Jedynakiewicz w Stanisławowie. — Do klasy IX awansowali: Aleks. Żukowski, Andrzej Fedewicz i Klemens Świderski w Stanisławowie.

— **Opłatek** w „Kole literacko-artystycznem“ posiadał w wysokim stopniu uroczystą cechę, owianą sporą dozą serdeczności. Do stołów, ustawionych w podkowę w wielkiej sali, zasiadło przeszło stu reprezentantów wszelkich stanów i zawodów: w przeważnej liczbie literackiego, dziennikarskiego i artystycznego.

Pierwszy zabrał głos w imieniu wydziału „Koła“ redaktor dr. Vogel, w serdecznych słowach witając zebranych i składając im tradycyjne życzenia. Z kolei nestor poetów p. Brzozowski wygłosił prześliczny wiersz, umyślnie na tę uroczystość napisany; p. Kaczor-Batowski przemawiał imieniem Związku artystów i architektów a dr. Jan Pawlikowski imieniem Związku naukowego. Przemówienie p. prezydenta Małachowskiego, składającego życzenia imieniem miasta, przyjęto żywymi oklaskami, poczem toastowali jeszcze pp. Platon Kostecki, Tadeusz Rybkowski, Julian Markowski, Henryk hr. Skarbek, dr. Solański i Michał Rolle. W przemówieniach poruszano rozmaite sprawy, będące dzisiaj na dobie, wyłoniła się niejedna myśl piękna i pożyteczna. Przyznać należy, iż nowowybrany wydział „Koła“ zainaugurował swoją działalność pod dobrą bardzo gwiazdą, a wtorkowe zebranie stwierdza ponownie, jak wielką sympatyą w naszem mieście cieszy się ta instytucya.

— **Na pomnik Adama Mickiewicza** we Lwowie zebrali: dr. Stanisław Opolski 21 K., p. Glerme w Moskwie i Petersburgu 141 rubli, czyli 356 K. 45 h.

— **Walne zgromadzenie** Związku naukowo-literackiego odbędzie się dnia 30 b. m. w lokalu Związku (ul. Trzeciego Maja 5) o godz. 8 wieczorem. Porządek dzienny: Sprawozdanie wydziału; sprawozdanie komisyi rewizyjnej; wybór wydziału i komisyi rewizyjnej; wnioski członków.

Gdyby zgromadzenie to z powodu braku przepisanego statutem kompletu nie przyszło do skutku, następne odbędzie się tegoż samego dnia i w tymże lokalu o godzinie 9 wieczorem.

— **Z Kasyna miejskiego.** We wtorek, 31 b. m., urządza Kasyno na zakończenie starego roku o godzinie 8 zabawę z tańcami. Lista otwarta do poniedziałku, 30 b. m., włącznie.

— **Konkurs na afisz artystyczny,** rozpisany przez komitet wystawy jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, został rozstrzygnięty. Pierwszą nagrodę przyznała *jury* pracy pod godłem „Promień“, drugą nagrodę pracy pod godłem „Rawicz“ a trzecią pracy pod godłem „Stefa“; — nadto autorowi projektu pod godłem „Audax“ wyraża komisya uznanie za dobre zestawienie i wykonanie.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem pracy pod godłem „Promień“ jest p. Kazimierz Rzeczycki, pracy zaś pod godłem „Stefa“ p. Wacław Krzyżanowski, obaj słuchacze Politechniki. Autor pracy pod godłem „Rawicz“ nie jest wiadomy. Koperta z nazwiskiem autora pracy „Audax“ otwarta będzie dopiero za zgodą autora.

— **Nieustająca wystawa** Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego, mieszcząca się w pałacu Biesiadeckich przy pl. Bernardyńskim, przeszła z dniem dzisiejszym w zarząd gminy.

— **Psa** podejrzanego o wodowstręt schwytano we czwartek na podwórzu zabudowania OO. Bernardynów.

△ **Wielką awanturę** wywołał wczoraj po południu w kancelaryi tutejszego szpitala powszechnego niejaki Józef Barczyszyn. Barczyszyn przyszedłszy tam w dobrze podochoconym stanie domagał się przyjęcia go w poczet chorych, a gdy lekarz dyżurny wręcz mu tego odmówił, Barczyszyn wyprawił mu awanturę. Interwencya policyi położyła dopiero kres ekscesom zamykając pijanego Barczyszyna w aresztach policyjnych.

△ **Zgubioną** wczoraj w południe w kościele Archikatedralnym branzoletkę koralową oprawną w złoto, odebrać można w kancelaryi parafialnej u ks. Scherffa.

△ **Napad.** Na powracającego we środę w nocy ul. Zamarstynowską rzeźnika Adama Trojanowskiego napadło kilku drabów i tak go pokaleczyło, że musiało opatrywać go pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **W zamiarze samobójczym** poderżnął sobie gardło we środę w południe w mieszkaniu własnem przy ul. św. Michała na Zamarstynowie zarobnik Jan Byczko. Stacya ratunkowa po zaopatrzeniu odwiozła desperata do szpitala powszechnego. Powodem rozpaczliwego kroku była długotrwała choroba. Życiu Byczki nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

△ **Nagła śmierć.** Wczoraj około godziny 11 przed południem wszedł do sieni domu przy ul. Batorego 8 jakiś mężczyzna i poprosił jedną z przechodzących tamtędy kobiet o szklankę wody. Zanim kobieta powróciła, mężczyzna ten padł na stopnie schodów i dostał silnego wybuchu krwi. Wezwane natychmiast telefonem pogotowie stacyi ratunkowej, stwierdziło już tylko śmierć.

Zmarły liczył około 32 lat wieku, jest szatynem, o pociągłej wynędzniałej twarzy, wzrostu średniego, oczu piwnych, ubrany był w ciemne marynarkowe ubranie i ciemno-tabaczkowe palto zimowe; na szyi miał siwy w czarne paski szalik.

Komisya policyjno-lekarska znalazła przy zmarłym pulares z kwotą 6 K. 76 h., stempel na 2 K., dwie chustki bez znaków i list pisany przez Juliusza Zwonarza do Tadeusza Mączyńskiego w Gródku.

Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

△ **W aresztach policyjnych** we wtorek wieczorem usiłowała odebrać sobie życie, pozostająca tam pod zarzutem kradzieży jedna z wesołych cór Lwowa, niejaka Franciszka Mączka, zadawszy sobie nożem 7 ran w okolicę serca. Po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło ją pogotowie stacyi ratunkowej do szpitala powszechnego. Rany nie są niebezpieczne.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego pomieszkania p. B. D., emer. inspektora kolei państwowych, zamieszkałego przy ul. Niemcewicza 5, skradł dziś rano, po wybiciu szyby, niewyśledzony dotychczas rzezimieszek: rotundę damską, płaszcz granatowy damski i 4 pary ciemno-czerwonych portyer, łącznej wartości przeszło 180 K.

Znaleziony wczoraj w ul. Blacharskiej nowy pulares z jasnej skórki o niklowej oprawie z kwotą 2 K. 2 h., odebrać może właściciel w policyi.

W ul. Kleparowskiej zgubił szeregowiec 24 p. p. Aleksander Cichowski 4 banknoty po 20 K.

Dwa listy zastawne Banku krajowego (na 500 zł. i 100 zł.) znalezione na Starym Rynku, oraz parę kolczyków brylantowych, wartości 1400 K., odebranych od jednej z wesołych cór Lwowa, odebrać można w policyi.

— Zmarli w ostatnich dniach: W Nowym Sączu, Nepomucyna Kosterkiewicz, w 63 roku życia.

We Lwowie, Grzegorz Szeremeta, obywatel m. Lwowa i właściciel realności, w 82 roku życia;

Józef Mikołaj Bodnar, urzędnik sądowy, w 77 roku życia;

Emilia z Manaczyńskich Chełmińska, wdowa po urzędniku, w 64 roku życia;

Helena z Ciołkoszów Thullie, w 63 roku życia.

W Warszawie, Jan Koźmian, właściciel dóbr Wierzchowiska i Bystrzejowice, w gubernii lubelskiej, w 49 roku życia;

Aleksandra z hr. Kossakowskich hr. Zygmuntowa Broël-Platerowa, w 79 roku życia.

— **Z Kossowa** donoszą nam: W nocy z 25 na 26 b m. włamał się nieznany na razie złodziej do urzędu podatkowego w Kutach; kasa jednakże nie została naruszoną.

— **Z Gorlic** donoszą: W wigilię Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej zawieszono w kościele parafialnym w Gorlicach wspaniały świecznik, wykonany w stylu renesansowym z bronzu, według rysunku architekty p. Stanisława Majerskiego w fabryce krakowskiej pana Jarry. Sprawiła go pani Zofia Stawiarska, córka p. Edwarda Miłkowskiego, kolatora Gorlic. Za tak hojny dar składa szlachetnej Ofiarodawczyni imieniem całej parafii najserdeczniejsze podziękowanie miejscowy proboszcz, ks. *Antoni Sor.*

— **Wyścigi konne w Krakowie.** W d. 15 b. m. zgłoszono do biegu p. t.: „Hrabiego Jana Tarnowskiego Memorial Stakes“, otwartego dla 3-letnich i starszych kontynentalnych koni z wykluczeniem francuskich z dotacyą 5000 K., na metę 1400 m., odbyć się mającego w dniu 14 czerwca 1902 następujące konie:

P. Antoniego Drehera 4-letni gniady ogier „Booky“, 3-letni gniady ogier „Ajax“. 3-letni gniady ogier „Getrost“, 3-letnia gniada klacz „Faix“, 3-letnia gniada klacz „Princess Flo“. P. Kaspra Geit's 3-letni kaszt. ogier „No-good“. P. M. Herzoga 3-letni kaszt. ogier „Haris“, 3-letnia gniada klacz „Alesia“. P. Ludwika Krausza 3-letnia gniada klacz „My Lady“, 3-letni gniady ogier „Ismet“. P. Wiktora Mautnera-Markhofa 3-letni ciemno-gniady ogier „Fantassin“, 3-letni gniady ogier „Hippias“, 3-letni gniady ogier „Taikun“, 3-letnia gniada klacz „Helena“. P. porucznika hr. Orssich'sa 3-letni gniady ogier „Larissa“. P. Władysława Schindlera 5-letnia kaszt. klacz „Alice“, 4 letnia gniada klacz „Nina“, 3-letni ciemno gniady ogier „Silvio“. P. Ludwika Schosbergera 4-letni gniady ogier „Hippokrates“. P. Stanisława hr. Siemieńskiego-Lewickiego 3-letnia gniada klacz „Elle se gobe“, 3-letnia gniada klacz „Korona“, 3-letnia gniada klacz „Tima“. P. Ignacego Zangena 5-letni kaszt. ogier „Bencze“ i 3-letni gniady ogier „Rusticus“.

W zeszłym roku do tego samego biegu było zapisanych tylko 13 koni, a w tym roku zgłoszono 24 koni, widocznie więc polscy i austro-węgierscy sportowcy zamierzają wziąć w przyszłym roku większy niż dotąd udział w wyścigach krakowskich.

— **Najwyższy trybunał sprawiedliwości** w Wiedniu zatwierdził wyrok sądu wyższego krajowego w Krakowie w sprawie unieważnienia testamentu ś. p. Zdzisława hr. Tyszkiewicza, właściciela znacznego majątku, który uniwersalnym swym dziedzicem ustanowił syna swego bratanka Janusza, Jerzego hr. Tyszkiewicza. Przeciwko temu testamentowi wystąpili byli dalsi krewni, Zdzisław Bogusz i Stefan Jordan Stojowski, opierając się na orzeczeniu lekarskiem, wedle którego spadkodawca cierpieć miał na chorobę umysłową „dementia paralitica“. — Krakowski lekarz dr. Schaitter wykazał niemożliwość tego twierdzenia w obszernym wywodzie, ogłoszonym teraz drukiem, a w ślad zatem poszło orzeczenie trybunału, oddalające powodów.

— **Samobójstwo.** Z Nowego Sącza donoszą: W dniu 23 b. m. przed południem dozorca kolejowy Antoni Głód, pełniący na tamtejszej stacyi kolejowej służbę dozorcy składu węgli przy ogrzewalni, skoczył w zamiarze samobójczym z wielkiego mostu kolejowego za przystankiem do Dunajca i utonął. Głód zostawił żonę i 5 dzieci. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Morderstwo.** Z Tyflisu telegrafują: W śródmieściu, w mieszkaniu własnem znaleziono związanego i uduszonego bogatego kupca francuskiego Hervieuxgo.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Towarzystwo filologiczne** odbyło dnia 14 grudnia b. r. ósme z rzędu posiedzenie, na którem prof. Stanisław Schneider odczytał rzecz p. t. „Nowe poglądy na cywilizacyę grecką“.

Prelegent skonstatowawszy na wstępie, że brak dotychczas syntetycznego poglądu na kulturę helleńską, spróbował na przeglądzie kilkunastu dzieł i prac nowszych wykazać, w jaki sposób możnaby skonstruować taki ogólny pogląd na cywilizacyę grecką. Jednostronnemu i optymistycznemu ideałowi Grecyi, pięknej i harmonijnej Winckelmana, Curtiusa, a u nas Kremera, przeciwstawił prelegent pesymistyczny nastrój w dziełach Boeckha, Burkhardta, Nietschego i Rohdego. Szczególnie zmarły niedawno filozof niemiecki Nietsche odróżnił plastyczną apollinową sztukę od tragicznego i dyonizyjskiego poglądu na świat, a swój przyszłościowy pesymizm nazwał dyonizyjskim pesymizmem. Obok tych zasadniczych a sprzecznych ze sobą poglądów, szereg pisarzy zajmuje się uwydatnieniem materyalnej i ekonomicznej, socyalnej i powszechno-dziejowej strony w historyi greckiej.

P. prelegent jednak zarzuca krytyce uczonych niemieckich, że mieszają ze sobą dyonizyjskie i orfickie misterye, panteistyczną wiarę bakchicką z wiarą orficką w nadprzyrodzony początek ducha ludzkiego i w zaświatowego boga. Wykazuje następnie, że myśliciel Heraklit, który najsilniej oddziałał na rozwój prozy i był niejako ojcem gramatyki i sofistyki, stał pod przemożnym wpływem misteryów orfickich, które się rozwinęły zarówno w przeciwieństwie do kultu Apollina i dualistycznej doktryny pitagorejskiej, jakteż w przeciwstawieniu do czci Dyonizosa i monistycznego poglądu na świat w bakchickich misteryach. Oddziaływanie orfiki i jej wierzeń nie tylko w rozwoju filozofii Heraklita, Empedoklesa i innych, lecz także na tragedye Eschylosa i Sofoklesa, zdaje się być niewątpliwem. Sofiści, zwłaszcza Protagoras, którzy pośredniczyli między apollinową a dyonizyjską religią i przygotowali tem samem trzecią reformę: ateńską i religię Ateny, wycisnęli swe piętno na nauce i sztuce z epoki Peryklesa, szczególnie na Tucydydesie i Sofoklesie. Między sofistyką a Sokratesem nie ma przepaści nie do przebycia wbrew Platonowi, zbliżyć tylko potrzeba rzeczywistego Sokratesa do szkoły cyników, którzy od Empedoklesa stanowią do niego przejście.

W celu należytego zrozumienia Empedoklesa i stanowiska, jakie zajmował Sokrates w filozofii greckiej, odwołuje się prelegent do sądów współczesnej literatury, nawiązując swój wykład z pojmowaniem poezyi i filozofii na tym tle, Mickiewicza i Cieszkowskiego. Chrześciaństwo po stopieniu się z grecką kulturą i przyswojeniu sobie jej form i treści, dokonało przeobrażenia ludzkości.

Nad tym odczytem wywiązała się ożywiona dyskusya, w której wzięli udział pp. dr. Witkowski, prof. Zagórski, dr. Mańkowski, oraz prelegent. W ogóle wyrażono uznanie prelegentowi za odczyt pełen głębokich myśli, tudzież za trafną próbę ujęcia w syntezę nowych poglądów na cywilizacyę grecką.

---

**W Burgu** nowa sztuka P. Lindaua p. t.: „Noc i poranek“, zyskała uznanie publiczności i krytyki. Rolę główną gra pani Hohenfels.

---

**Zofii Bukowieckiej** „Żołnierz Dewetta“ z papierów młodego przyjaciela Janka Żórawskiego. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1902.

Literatura „milusińskich“ powiększa się z każdym rokiem. Przebija się w niej postęp ku dobrej, zacnej myśli dostarczenia dziatwie, czekającej cały rok na uroczysty, w dary bogaty wieczór wigilijny, zdrowego i zajmującego pokarmu.

Opowiadanie p. Bukowieckiej odznacza się bardzo poprawną, czystą polszczyzną, co stanowi niemałą zaletę tego rodzaju wydawnictw. W szeregu rozdziałów, w żywej i barwnej akcyi przedstawia autorka dzieje młodego Polaka, biorącego udział w walce Boerów z Anglikami.

Najnowsze dziełko p. Bukowieckiej zdobią liczne i starannie wykonane ilustracye, które przyczyniają się także do urozmaicenia treści.

---

**Gemma Bellincioni,** sławna śpiewaczka, weźmie w Warszawie udział w najbliższym koncercie „Filharmonii“.

---

**Nowe pismo.** Od stycznia 1902 roku wychodzić będzie w Krakowie pismo p. t.: *Chochoł*, poświęcone karykaturze artystycznej, oraz satyrze społeczno-obyczajowej. *Chochoł* wzorowany na podobnych wydawnictwach francuskich i monachijskich, zamieszczać będzie rysunki i karykatury kolorowe, nowele, humoreski, wiersze oryginalne i tłómaczone, zawsze tylko mające literacką wartość, wreszcie bardzo mały, ale doborowy dział anegdotyczny. Prawie wszyscy znani malarze polscy przyjęli współudział i już pierwszy zeszyt przyniesie kilka wybornych prac, opatrzonych powszechnie znanemi nazwiskami. *Chochoł* będzie wydawnictwem bardzo wytwornem, a u nas zupełnie nowem.

---

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś w piątek o godzinie 7 wieczorem „Łapownicy“, komedya w 5ciu aktach Al. Ostrowskiego.

W sobotę wyjątkowo o godzinie 3 po południu „Kierownik szkoły“, komedya w 3 akt. Ottona Ernsta, przekład M. Sachorowskiego.

W sobotę o godzinie 7 wieczorem po raz pierwszy „Cyganerya“, opera w 4 aktach podług Henryka Murgera „Vie de Bohême“, napisał G. Giacosa i L. Illica; przekład polski L. G., muzyka G. Pucciniego, W głównych partyach wystąpią: panna Bohuss, Kliszewska, pp.: Drzewiecki, Ludwig, Szymański, Jeromin, Paszkowski, Kaufmann i inni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Trzy życzenia“, operetka w 3 akt. R. Ziehrera.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem po raz pierwszy „Grochowy wieniec“, czyli „Mazury w Krakowskiem“, komedya ze spiewami i tańcami w 4 akt. przez Antoniego Maleckiego.

W poniedziałek po raz drugi „Cyganerya“ opera w 4 aktach G. Pucciniego, Występ Ir. Bohuss.

We wtorek — przedstawienie Sylwestrowe „Rok 1901“, przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

## Z napoleońskiej epopei.

Od lat czterech drukuje zasłużona wielce około rodzimej literatury krakowska „Spółka wydawnicza polska“ „Wspomnienia generała Klemensa Kołaczkowskiego“. Dotychczas ukazało się ich ksiąg cztery; obejmują one czasy bardzo ciekawe i w wiekopomne czyny brzemienne, bo lata od 1793 po 1831 włącznie, nic dziwnego więc, że zwróciły baczną na siebie uwagę czytającego ogółu i poważnej krytyki naukowej. Dwie pierwsze księgi poświęca autor epopei Napoleońskiej 1812—1814 r.; z nich to na razie kreślimy możliwie zwięzłe sprawozdanie, odkładając resztę do chwili ukazania się w druku całego dzieła, co nastąpi niebawem.

Kołaczkowski był strategikiem pierwszej miary, ten też specyalny rys wybija

się w jego notatkach dominująco, opanowuje niejednokrotnie pióro starca wszechwładnie, każąc mu zapominać o zbytkowniejszem wyposażeniu stylu pamiętników, lub zabarwieniu główniejszych ich momentów. I tak wędrujesz z nim pod Moskwę, spodziewasz się tam na dalekim krańcu, w tak ważnej nietylko dla wojsk napoleońskich i carskich chwili dziejowej ogromnie silnych doznać wrażeń, ale gdzież tam: strategik pobija tu na całej linii kolorystę, żołnierz gawędziarza, więc i ta Moskwa jakoś mniej groźnie płonie i dzwony tysiąca jej kopulastych świątyń mniej żałośnie dźwięczą, lecz natomiast wiesz najdokładniej, w którem miejscu stanął w tej a tej chwili ten korpus lub owe pułki, którędy maszerowały takie bataliony lub baterye. I klęska pod Berezyną traci na grozie, obojętnie spoglądasz na drogi trupami ludzi i koni znaczone; i pod Lipskiem z zimną krwią spoglądasz na dziesiątki tysięcy żołnierzy wysyłanych na rzeź dopiero śmierć Józefa Poniatowskiego, śmierć tak bohaterska a zarazem bezcelowa, rozrzewnia ciebie głębiej, bo tu autorstrategik zdobywa się na cieplejsze tony w malowaniu obrazu, a zatwardziały w bojach wojak sam otarł łzę wymykającą się z pod zmęczonej powieki.

Podkreślona przed chwilą charakterystyczna cecha „Wspomnień“ Kołaczkowskiego stanowi ich wadę i zaletę zarazem. Zapewne, przeciętny czytelnik chętniej widziałby w wielu razach więcej żywszych barw, więcej talentu gawędziarskiego, lecz za to jako strategiczny przyczynek do długich owych walk są te właśnie, tak a nie inaczej skreślone pamiętniki bardzo cenne; generał nie dał się ani na chwilę porwać fantazyi autorskiej, notował pilnie dzień po dniu, pozycyę po pozycyi, skrzętnie zapisując wszelkie ruchy kolumn i oddziałów. Wczytajmy się uważnie w jego suche notatki i dane statystyczne, a całe szarpanie się dwóch potężnych mocarzy: armii sprzymierzonych z jednej, a Napoleona z drugiej strony, wystąpi przed oczyma naszemi w całej swej plastyce i dopiero wówczas znajdziemy miarę na ocenę „Wspomnień“ Kołaczkowskiego, zrozumiemy, dla czego poważna krytyka mimo ubożuchności ich formy i stylu, postawiła je na tak bardzo wybitnem miejscu. Zresztą, dodajmy od razu z góry, że i przeciętnego czytelnika one bynajmniej nie znużą, bo wszędzie tam, gdzie Kołaczkowski nie omawia bezpośrednio bitew, cyfry usuwają się skromnie na plan dalszy, a zamiast numerów pułków, batalionów i bateryi, zaajdujemy trafny sąd doświadczonego męża, bezstronne uwagi o wypadkach i wybitnych ludziach, a nawet chwilami barwniejsze niece gawędy i opowieści. To wszystko razem wzięte, pozwala dopiero ocenić rzeczywistą wartość jego „Wspomnień“.

Rozpoczynają się one — jak wskazuje tytuł pierwszej księgi — w roku 1793. Jest to data urodzin przyszłego generała, któremu danem było czynny brać udział w tylu bitwach na różnych krańcach Europy, naocznym być świadkiem tylu wiekopomnych chwil dziejowych, towarzyszyć ambitnemu bożkowi wojny w chwili największego jego tryumfu, co miał stać się początkiem końca świetnej jego karyery, oglądać dzień pogromu Napoleona w murach Paryża, łudzić się, że dla Polski nowe jaśnieje zbawienia słońce na Zachodzie, znowu chwytać za miecz i ponownie ze złamanem sercem chować go do pochwy, obserwować, jak wszelkie rojenia i marzenia rozpryską się w gruzy, jak zawodzą najtrafniejsze na pozór plany i wyrachowania. Cierpiał wtedy nie doskonały strategik tylko, ale i prawy obywatel kraju, którego serce czuć i kochać umiało.

Urodził się Kołaczkowski w Poznaniu W kilka lat później rodzice jego przenoszą się na stały pobyt na wieś, gdzie dziatwa rośnie zwyczajem ówczesnym pod okiem francuskich guwernerów i bon. Znakiem rozpoczęcia nauk było wprowadzenie do domu emigranta francuskiego, księdza Tisserand. Jak wiadomo, przewroty nad Sekwaną wyrzuciły całe szeregi Francuzów za granice kraju; Polska przyjęła ich gościnnie powierzając im, częstokroć dosyć lekkomyślnie, wychowanie nowego pokolenia, które przedewszystkiem odznaczać się powinno było wielkim hartem ducha i gorącem umiłowaniem Ojczyzny. Modzie sprzeciwić się nie chcieli i Kołaczkowscy: ich szczęście, że trafili dobrze: ks. Tisserand był człowiekiem moralnym i zacnym, w umysły dziecięce nie wszczepił jadu. Wracając w roku 1800 na mocy dekretu Napoleońskiego do Francyi, pozostawia po sobie jak najlepsze wspomnienie. Następcy jego czemś podobnem pochlubić się nie mieli prawa.

W r. 1804 jedzie Klemens Kołaczkowski z bratem swoim do szkół wrocławskich, [illegible] oblężenia miasta przez [illegible] ego kapitulacyi. Dodawać [illegible] padki te bynajmniej nie [illegible] ość nauk. Podczas pobytu [illegible] aniu prezentowali mu się w [illegible] i Kołaczkowscy; „Napoleon roztargniony, nie grzecznego powiedzieć żadnej damie nie potrafił, prócz urywkowych, niestosownych czasem ani do wieku ani do stanu zapytań, które z jego zwłaszcza ust mocno zadziwiać musiały“.

Potęga Napoleona i jego daleko idące projekty gorączkowały umysły Polaków; każdy, co miał dorastającego syna w domu, przeznaczał go z góry do karyery wojskowej, wszelkie inne zawody ustępowały w kąt. Tak samo postąpił i Kołaczkowski. Późniejszy generał pisze o sobie: „W tej epoce życia mojego byłem wzrostu bardzo małego, szczupły, chudy; niezgrabny w moich poruszeniach, niepewny w całem wzięciu się i bez żadnej z tych zalet, które wojskowego cechować powinny“. Mimo to wszystko ojciec przeznacza go pod orły Napoleońskie: chłopak składa egzamin przed komisyą z generałem Pelletier na czele; 10 kwietnia 1809 r. odbiera patent oficerski, a w pięć dni później generalny marsz rozlega się po ulicach Warszawy: młody piętnastoletni zaledwie oficer rusza w pole po wawrzyny i sławę.

Kołaczkowskiego i Prądzyńskiego wybiera podpułkownik Mallet na swoich adjutantów; 19 kwietnia rozgrywa się krwawa batalia pod Raszynem, gdzie też nasz pamiętnikarz zetknął się oko w oko z pierwszymi rannymi. W trzy dni później odbiera rozkaz udania się do Modlina z depeszą, tyczącą się mostu na Narwi i szańcu przedmostowego. „Zmęczony po czteromilowej pierwszy raz w życiu konnej jeździe, wypełniłem polecenie. Lecz tego samego dnia po obiedzie, trzeba było myśleć o powrocie“ — pisze o sobie krótko i węzłowato Kołaczkowski, a czytając te słowa, nie możemy oprzeć się pytaniu, jak można było nierozwiniętemu chłopakowi, dziecku nieledwie, bądź co bądź tyle odpowiedzialną powierzać misyę?

Pomijamy szczegóły, tyczące się znanych skąd inąd starć z armią austryacką. W zimie 1811 r. wyrusza pułkownik Mallet do Paryża dla zdania komitetowi inżynierskiemu sprawy o stanie fortec polskich. Horyzont polityczny zachmurzony, nie wróżył bynajmniej spokojnego jutra, należało tedy pomyśleć o zabezpieczeniu linii Wisły; cesarz Napoleon poleca Modlin zamienić na wielki warowny obóz, przystąpiono bezzwłocznie do robót, których znaczny wydział powierzony zostaje Kołaczkowskiemu. Komendantem placu był pułkownik Hilary Krasiński, do wykonania robót przeznaczono dywizyę wojska polskiego i kilka milionów złotych. Prócz żołnierzy, których wychodziło codziennie około 6000 do sypania wałów, zgromadzono kilkuset murarzy i cieśli. Kołaczkowski miał w swoim wydziale zajętych 1000 żołnierzy, 100 cieśli i tyluż murarzy. „W[illegible] przechodziło pewnie siły [illegible] młodzieńca, lecz uczucie hono[illegible] pozwalało nikomu w wykonaniu [illegible] się wyprzedzić, i współzawo[illegible] kolegów przemagało wszelkie inne względy, nawet i zdrowia“. A na tem ostatniem gorączkowa robota odbiła się bardzo boleśnie, siły jednak młodzieńcze zwalczyły chorobę i pozwoliły Kołaczkowskiemu służyć dalej sprawie.

Pod koniec marca 1812 r. awansuje pamiętnikarz na kapitana II. klasy w korpusie inżynierskim. Wojsko Księstwa Warszawskiego otrzymało w tym czasie organizacyę na stopie wojennej. Uformowano zeń V. korpus wielkiej armii, z trzech dywizyi piechoty i jednej dywizyi konnicy złożony; naczelne dowództwo objął Józef ks. Poniatowski. Korpus ten składał się z 30 batalionów piechoty po 800 ludzi, razem 24.000; z 20 szwadronów po 200 koni, razem 4000; artyleryi 54 dział i artyleryi pułkowej 20 dział, razem 800 ludzi; dwie kompanie saperów 300 ludzi; park artyleryi i pół kompanii rzemieślników 300 ludzi. Ogółem 29 400 ludzi. Ze służącymi, ciurami, markietanami, żandarmami, służbą zdrowia, żywności i t. d., korpus śmiało można było liczyć na 32.000 głów.

Prócz V. korpusu Napoleon rozkazał oddziały wojska polskiego rozrzucić po innych korpusach wielkiej armii, a zebrawszy wszystkie cyfry razem, dowiemy się, że Księstwo Warszawskie, mające 4 miliony mieszkańców, wystąpiło na wojnę dwunastego roku z 48.000 piechoty, 17.200 jazdy i 104 dział z 1500 artylerzystami, że zatem ogółem przeszło sześć kroć dziesiąt zbrojnych ludzi, to jest 66.700 ludzi, prócz pociągów, parków wojska inżynierskiego i ludzi luźnych.

W nocy z dnia 23 na 24 czerwca wielka armia przechodzi po trzech mostach Niemen i posuwa się zwolna naprzód. Wojsko rossyjskie unika stanowczych starć; plan ułożony z góry tu widoczny, ci niezawsze da się powiedzieć o ruchach strony przeciwnej. W Nieświeżu król westfalski odebrał dowody niekontentowania od potężnego brata z powodu opieszałego prowadzenia armii. Po gorzkich wyrzutach. Napoleon odbiera mu dowództwo i oddaje je marszałkowi Davoust'owi; obrażony król Hieronim opuszcze szeregi i na Warszawę wraca do siebie, powierzywszy komendę nad korpusami V., VIII. i IV. jazdy Poniatowskiemu. Wojsko wkracza w nieprzebrane lasy i bagna; zaczyna mocno dolegać brak żywności i furażu, maroderzy mnożą się z dniem każdym, na czem miejscowa biedna ludność cierpi najdotkliwiej [illegible] jaźnie witając orły Napoleońskie.

„Wojsko nasze — czytamy u Kołaczkowskiego — wlekło się wąską kolumną po drogach piaszczystych, między borami i bagnami, w czasie lipcowych upałów; ludzie padali z pragnienia lub umęczenia. Szeregi się mocno przerzedzać zaczynały, a wioski i miasteczka za nami, napełniały się chorymi i znużonymi. Lecz trudna była rada, tyle dni straciwszy napróżno w Grodnie, Nieświeżu i Słucku, chciano błąd naprawić, a ks. Poniatowski, zmartwiony wyrzutami cesarza, wspólnie z sze- fem sztabu Fiszerem pędził naszą piechotę, ażeby jak najprędzej dostać się do Dniepru“. „Marsz ten mocno dał się we znaki i ruiny piechoty naszej dokonał“ — pisze generał w innem miejscu. Nareszcie 28 lipca dociera armia do Mohylowa w stanie znużenia, trudnym do opisania; bataliony zmalały niemal do połowy, dla przykładu musiano rozstrzelać kilku rabusiów; wielu maroderów zagarnął nieprzyjaciel. Według piśmiennego rozkazu z dnia 3 sierpnia, siła V. korpusu wynosiła 22.738 ludzi, że zaś 24 czerwca korpus ten miał pod bronią 36.311 ludzi, stracił przeto wciągu drogi, niemal bez wystrzału od chwili przejścia Niemna 13.573 ludzi. A tu w dodatku wszelkie wysiłki ku zgubie Bagrationa spełzły na niczem: dnia 3 sierpnia staje on bez przeszkody w Smoleńsku i łączy się z pierwszą armią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Michał Rolle.*

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Projekt ustawy przeciw nieuczciwej konkurencyi.

(Dokończenie).

§. 46 w nowej stylizacyi zastrzega, że przedsiębiorcom przemysłowym, którzy nie są właścicielami firm protokołowanych w rejestrze handlowym, wolno, dla oznaczenia miejsca przedsiębiorstwa (względnie w myśl §. 44 mieszkania) i w ogóle przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, przy podpisywaniu go, używać tylko swego imienia i nazwiska. Dopuszczalne są dodatki służące dla bliższego oznaczenia osoby lub interesu, o ile zgodne są z prawdą; dopuszczalne są zwłaszcza dodatki wskazujące na poprzedniego właściciela przedsiębiorstwa, o ile zezwalają na to on lub jego dziedzice. Jak długo przedsiębiorstwo prowadzi się na rachunek wdowy, małoletnich dziedziców, masy konkursowej lub spadkowej, należy je prowadzić pod imieniem ostatniego właściciela z dodatkiem wskazującym na wspomnianie dopiero co stosunki prawne lub i bez tego. Wyjątkowy jednak właśnie ten wypadek, nie wolno przedsiębiorcom przemysłowym — o ile nie są do tego uprawnieni przez wpis firmy do rejestru handlowego — używać przy oznaczaniu swego miejsca prowadzenia przedsiębiorstwa, domu, i w ogóle przy prowadzeniu interesu i podpisach używać: 1) nazwiska, które im nie przysługa; 2) dodatku, którby pozwalał przypuszczać, że istnieje spółka. Wszelkie niestosowanie się do tych przepisów będzie karanem — jak widać zaraz z treści następnego §. 47 — przez władzę przemysłowe jako przekroczenie.

Dla wyjaśnienia tej nowej stylizacyi §. 46 ustawy przemysłowej trzeba zaznaczyć co następuje: Już przepisy noweli przemysłowej z r. 1883 które zobowiązały przedsiębiorców przemysłowych — nie obowiązanych przez kodeks handlowy do protokołowania swej firmy — do używania w całym zakresie swego przedsiębiorstwa, przy oznaczaniu jego, podpisaniu i t. d., tylko swego pełnego imienia i nazwiska, były przyjęte przez ogół kół interesowanych z żywem zadowoleniem. Ustalało to bowiem zaufanie i lojalność w obrocie i zapobiegało krzywdzeniu innych przedsiębiorców lub publiczności. Obecna stylizacya §. 46 pozostaje przy tej raz przyjętej zasadzie, nadal tylko oprócz zastrzeżenia (który zawiera już w dzisiejszem brzmieniu ustawa przemysłowa a na nowo: §. 4 projektowanej ustawy o nieuczciwej konkurencyi), że każdemu pokrzywdzonemu wolno wystąpić przeciw przywłaszczaniu sobie przez drugiego, jego oznaczeń lub nazwiska) idzie o krok dalej, wprowadzając publiczne karnoadministracyjne ściganie dotyczących przekroczeń. Władze przemysłowe będą odtąd wkraczały nie tylko przy używaniu sfingowanych lub cudzych, a prawnie nie chronionych nazwisk i firm, ale także przy nieprawnem używaniu chronionych oznaczeń, państwowych lub zagranicznych przedsiębiorców i producentów, bez względu czy uprawniony do używania pewnego nazwiska lub firmy, praw swoich dochodzi czy nie, na podstawie §. 4 względnie 7 ustawy o nieuczciwej konkurencyi i artykułu 27 kodeksu handlowego. Bezwzględne to ściganie karno-administracyjne przywłaszczania sobie cudzych firm wprowadzono w interesie konsumentów, publiczności, która w ten sposób łatwo zostaje w błąd wprowadzona i w interesie innych producentów.

Zgodne z prawdą dodatki do pełnego imienia i nazwiska przedsiębiorcy, które służą dla bliższego oznaczenia osoby lub przedsiębiorstwa, zwłaszcza zaś takie, które wskazują na osobę poprzedniego właściciela przedsiębiorstwa, są dopuszczalne, rozumie się za zezwoleniem poprzedniego właściciela lub jego dziedziców. W ten sposób przyznano i przemysłowcom, nie prowadzącym przedsiębiorstwa pod firmą protokołowaną, korzyść jaką nadaje protokołowanym firmom art. 22 kodeksu handlowego a przeciw ewentualnym nadużyciom chronią dostatecznie przepisy §§. 5 i 6 ustawy o nieuczciwej konkurencyi. W wypadkach wreszcie, gdzie na mocy §. 56 ustawy przemysłowej, mimo zaszłej zmiany w osobie właściciela przedsiębiorstwa, przedsiębiorstwo prowadzi się dalej na mocy dawnej koncesyi lub dawnej karty przemysłowej, ma nazwa przedsiębiorstwa odpowiadać zachodzącym stosunkom przemysłowym.

W razie, jeżeli wspomniane wyżej przekroczenie z §. 46 (przywłaszczanie sobie cudzych nazwisk i firm, oznaczanie nieprawne wyrobów przemysłowych) podpada zarazem pod karę wedle ustawy o ochronie marek z 6 stycznia 1890 l. 19 Dz. u. p. to okoliczność ta, wtedy tylko wstrzymuje karę omówionym dopiero co §. 46 i §. 131 ustawy przemysłowej przewidzianą — a karą tą są: nagana, grzywny do 400 złr. w. a. i areszt do 3 miesięcy — jeżeli z powodu czynności karygodnej, albo już wprowadzono postępowanie karne w myśl ustawy o ochronie marek, albo też nawet wedle ustawy tej, ją ukarano. Te postanowienia na wypadek kolizyi z ustawą o ochronie marek zawiera §. 47 nowej ustawy, który zastąpi dawny §. 47 ustawy przemysłowej.

Paragraf 48 w nowej stylizacyi ma zastąpić dotychczasowy paragraf 58 a w części i paragraf 49 ustawy przemysłowej. Zastrzega on w ustępie pierwszym, że przedsiębiorcy przemysłowi mogą otrzymać jako odznakę prawo używania cesarskiego orła na szyldzie i w pieczęci. Zastrzega jednak zarazem, że każdy przedsiębiorca przemysłowy, który przy prowadzeniu swego przedsiębiorstwa dodaje sobie jakieś odznaczenie nie należące mu się, albo podaje fałszywie że ma jakieś przez władze publiczne uznane lub nadane uzdolnienie, uprawnienie lub odznakę, albo wreszcie choćby używa tylko oznaczenia nasuwającego na jedno z tych uprawnień, w sposób, który wprowadza w błąd, że mu to uprawnienie przysługuje, lub, że przysługuje w szerszym rozmiarze jak jest rzeczywiście; — staje się winnym przekroczenia przemysłowego. Osobnem rozporządzeniem mogą być wydane przepisy, które — pomijając wspomniane wyżej używanie orła cesarskiego — unormują jakich oznaczeń wskazujących na uzdolnienie, uprawnienie lub odznakę i w jakim rozmiarze mogą używać przemysłowcy.

§. 49 w nowej stylizacyi uzupełniając postanowienia poprzednich paragrafów: 44, 46 i 48 zastrzega, że zastosowanie przepisów tych paragrafów o nieprawnem używaniu oznaczeń cudzych lub wskazujących na pewne uprawnienie, ma i wtedy miejsce, jeżeli oznaczenia używane są z dodatkami, zmianami lub opuszczeniami, które tylko przy dołożeniu szczególnej uwagi można dostrzedz lub wprowadzono urządzenia, które łatwo wiążą za nieprzysługujące przedsiębiorcy prawa.

§. 50 w nowej stylizacyi postanawia: że jeżeli oznaczenie, odpowiadające wymogom §. 46 i prawnie używane przez przedsiębiorcę daje powód do brania go za inne podobne, a już wprzód używane przez jakiegoś przedsiębiorcę w państwie, to ten drugi przedsiębiorca może żądać dodatku do oznaczenia używanego przez pierwszego, dodatku któ[illegible] by oba przedsiębiorstwa odróżniał. Co do żądania tego orzeka władza przemysłowa pierwszej instancyi, po przesłuchaniu interesowanych, a jeżeli oni należą do stowarzyszenia przemysłowego, także i tego stowarzyszenia i oznacza dla tego, który w sprawie upadł, jakiego oznaczenia ma odtąd używać. Do stawiania wniosku dobiero co wspomnianego uprawnieni są: 1. jeżeli oba przedsiębiorstwa — czy idzie tu o główne zakłady czy firmy — należą do tej samej gminy: właściciel dawniejszego przedsiębiorstwa, lub gdy niebezpieczeństwo zamiany powstało z przeniesienia na inne miejsce zakładu lub otworzenia nowego miejsca prowadzenia produkcyi, ten, który się przez to czuje pokrzywdzonym; 2. jeżeli niebezpieczeństwo zamiany powstało w skutek założenia w myśl §. 41 po za gminą siedziby zakładu, miejsca produkcyi ten przedsiębiorca, który w gminie nowo otwartego miejsca produkcyi miał już swą siedzibę, chyba, że osiedlił się tam z zamiarem szkodzenia z góry istniejącemu już dawniej po za tem miejscem, przedsiębiorstwu innego. W tym razie bowiem ten drugi ma prawo do wnoszenia zażalenia; 3. wreszcie jeżeli oba przedsiębiorstwa są nowo-otwartemi miejscami produkcyi, zakładów istniejących po za tą gminą, uprawnionym do żalenia się jest właściciel dawniej otwartego miejsca produkcyi. W wypadkach 2. i 3. wniosek o nakazanie odróżniającego dodatku do nazwy przedsiębiorstwa może dotyczyć tylko nowo-otwartych miejsc produkcyi nie dawnych za-

kładów. Do firm wciągniętych w rejestr handlowy postanowienia te się nie odnoszą.

Art. III. i IV. projektowanej nowej ustawy zawierają tylko zastrzeżenie, że ustawa ta wejdzie w życie równocześnie z ustawą o nieuczciwej konkurencyi i zwykłe postanowienia końcowe.

*wp.*

---

**Nowe wydawnictwo dla kół handlowych.** Od stycznia 1902 będzie Ministerstwo handlu wydawało organ p. t. *Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister*, w zakładzie drukarni nadwornej we Wiedniu, wychodzący co tydzień w każdy piątek. Roczna prenumerata wynosi 4 korony. Wydawnictwo to odpowiada życzeniom świata handlowego, wyrażanym częstokroć za pośrednictwem Izb handlowych i przemysłowych.

---

**Eriwan**, 27 grudnia. *(Telegram)*. Kładzenie szyn na linii kolejowej Aleksandropol-Eriwan ukończono 24 b. m. i w następnych dniach otwarto tymczasowy ruch osobowy i towarowy.

---

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 17 do dnia 23 grudnia r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·80 do 7·95, żyto 6·55 do 6·70, jęczmień browarny 6·40 do 6·90, pastewny 5·65 do 5·80, owies 6·60 do 6·80, hreczka 6·25 do 6·50, kukurudza zeszłoroczna —·—, do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 5·90, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·65 do 10·90, groch pastewny 7·40 do 7·90, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·65 do 5·90, wyka 6·25 do 6·65, koniczyna czerwona 43·50 do 53·—, koniczyna biała 47·50 do 65·—, koniczyna szwedzka 40·— do 65·—, tymotka 24·— do 30·—, anyż rossyjski 23·50 do 24·—, anyż płaski 25·— do 25·50, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·25 do 13·60, rzepak nowy —·— do —·—, lnianka 10·— do 10·65, nasienie lnianne 13·— do 13·40, nasienie konopne 9·25 do 9·50, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 14— do 15, nafta salonowa 16·— do 17·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 34·25 do 34·70.

# OSTATNIA POCZTA

Pierwsze posiedzenie zbierającego się jutro Sejmu rozpocznie się o godz. 11 przed południem. Po posiedzeniu tem zbierze się sejmowe Koło polskie dla wyboru komisyi matki, mającej zaproponować wybór poszczególnych komisyi. Wieczorem odbędzie się drugie posiedzenie Sejmu.

W niedzielę obradować będzie komisya budżetowa nad prowizoryum budżetowem a w poniedziałek odbędą się, jak słychać, również dwa posiedzenia Sejmu, na których prowizoryum budżetowe zostanie załatwione.

Dzisiaj wieczorem zbierają się już niektóre kluby na posiedzenia w gmachu sejmowym. Jak już wiadomo, o godzinie 7 odbędzie się posiedzenie sejmowego klubu lewicy pod przewodnictwem p. A. Rayskiego. Na porządku dziennym obrad: ukonstytuowanie się klubu.

Posłowie należący do Koła posłów krakowskich odbędą również dziś posiedzenie.

Klub demokratyczny odbędzie dziś posiedzenie o godzinie 5 po południu. Zaproszenie podpisali pp. Vayhinger i Romanowicz.

---

N a j j. P a n przyjął w niedzielę na dłuższej prywatnej audyencyi P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, a w poniedziałek Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

N a j j. P a n przybył we wtorek w południe w towarzystwie Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi i Księcia Ottona Windisch-Graetza, do Wallsee, gdzie w Domu Najd. Arcyksięstwa Franciszka Salvatora i Maryi Waleryi spędził w Kole Rodzinnem święta Bożego Narodzenia.

Monarcha powraca w dniu dzisiejszym do Wiednia.

---

Według prywatnej, rzekomo wiarygodnej zupełnie wiadomości z Berlina, cesarz Wilhelm przybędzie w roku przyszłym z okazyi manewrów w obrębie V. (poznańskiego) korpusu z pewnością do Poznania i zabawi tam trzy dni. Cesarz zamieszka w gmachu generalnej komendantury, uroczystości zaś odbywać się będą w nowych gmachach muzeum i biblioteki.

---

Monachijska *Allg. Ztg.* i *Nationalliberale Corr.* donosząc, iż nie ma wątpliwości, że w sejmie pruskim posłowie polscy przy pierwszej sposobności wyprowadzą na porządek dzienny sprawę wrzesińską, grozi, że skoro to nastąpi, rząd pruski przedłoży materyał dowodowy, który wykaże, iż ruch, jaki szerzy się z powodu tej sprawy w polskich dzielnicach Prus został zainicyowany i podsycany z zagranicy (!).

*Posener Tageblatt* donosi, że we Wrześni czworo tylko dzieci podczas ostatniej lekcyi nauki religii odpowiadało w języku niemieckim. W Krotoszynie dziesięć uczennic odmówiło odpowiedzi.

---

Wiadomość o zakazie używania języka polskiego na zebraniach w Saksonii, odwołuje *Tägl R.* a wnosząc z całego tonu tego sprostowania domyślić się można, iż pochodzi ono z miejsca kompetentnego. Organ ten tłómaczy, że podając pierwszy tę wiadomość popełnił pomyłkę i że chodziło o decyzyę ministerstwa spraw wewnętrznych z przed kilku laty w pewnym poszczególnym przypadku, lecz, że od owego czasu rząd saski nie wydał żadnego rozporządzenia w tym względzie.

Rząd bawarski, jak pisze inspirowana *Südd. Reichscorr.*, uważa za poważny obowiązek przeszkodzić temu, aby ruch pod hasłem: „Precz z Rzymem“, który w pierwszym rzędzie jest ruchem politycznym, przenoszono na terytoryum bawarskie a uważa to nietylko z powodu serdecznych stosunków między Bawaryą a Austryą, ale nie mniej w interesie narodowo-niemieckim i w interesie stosunków między Rzeszą niemiecką i Austryą. Tak samo zapatruje się na kwestyą ruchu „Precz z Rzymem!“ rząd würtembergski, którego stanowisko w tej sprawie wyjaśnia urzędowy *Würt. Staatsanz.*

---

Wedle informacyi z Petersburga, projekt reformy uniwersyteckiej ma być rozpatrywany jeszcze w ciągu sesyi bieżącej rossyjskiej rady państwa. Natomiast projekt reformy szkoły średniej nie wejdzie prędzej na porządek dzienny, jak na sesyi 1902/3 roku, po szczegółowem i dokładnem opracowaniu zebranych materyałów.

---

Wbrew oczekiwaniom i wszelkim zabiegom ze strony księcia Ferdynanda i prezesa gabinetu niepowiodło się w bułgarskiem Zgromadzeniu narodowem uzyskać większości dla umowy zawartej z grupą banków francuskich w sprawie pożyczki. Za umową głosowało 76 posłów, przeciw 79. Do tej chwili niewiadomo jakie konsekwencye wyciągnie z tej porażki rząd bułgarski.

---

*New York Herald* donosi z Buenos Ayres, że tłum ludności z okrzykami „Precz z Chilem“ napadł przed kilku dniami na gmach poselstwa chilijskiego został jednakże odparty, zanim mógł wyrządzić jakąkolwiek szkodę.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 27 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Wiec urzędników prywatnych, zapowiedziany na pojutrze, w sprawie zmian w przedłożonej Radzie państwa ustawie o zabezpieczeniu tych urzędników, będzie liczny. Dotąd nadeszło około 200 zgłoszeń uczestnictwa we wiecu, a dalsze napływają. We wiecu weźmie udział prezydent miasta Friedlein oraz posłowie do Rady państwa i wielu innych.

---

**Wiedeń**, 27 grudnia. Kasyer Towarzystwa Alpinów *(Alpine Montangesellschaft)*, Jan Petritsch zastrzelił się. Powody samobójstwa nie znane.

**Gotha**, 27 grudnia. Wczoraj podczas uroczystości trzechsetnej rocznicy urodzin księcia Ernesta Pobożnego wyraził cesarz Wilhelm w odpowiedzi na przemówienie regenta radość, że dzień pamiątkowy schodzi się ze świętem, zdolnem szczególnie rozegrzać serca i usposobić pojednawczo. Wskazując na pobliski Wartburg, skąd „rozbrzmiała pieśń Lutra i rozpoczęła pochód zdobywczy przez świat“, zaznaczył cesarz, że celem życia jego jest zjednoczenie kościoła ewangielickiego w Niemczech.

**Rzym**, 27 grudnia. Arno wylał w kilku miejscach w pobliżu Florencyi i Pizy, zrządzając znaczne szkody.

**Neapol**, 27 grudnia. W okolicy szalał tu wczoraj cyklon. W Paggioreale zawaliło się kilka domów. Kilka zakładów przemysłowych jest uszkodzonych, zginęła jedna osoba a rany odniosło 36 osób, między nimi 4 ciężkie. Wojsko i robotnicy zajęci są usuwaniem gruzów.

**Petersburg**, 27 grudnia. *Russki Inwalid*, zamieścił następującą wiadomość: Generał Grodekow donosi pod dniem 19 grudnia, że komendant transbajkalskiej dywizyi artyleryi rozbił pierwszego tego miesiąca pod Tuchiun 175 wiorst od Bodunoje oddział rozbójników pod wodzą Wanlouchusa, który obwarował się był w silnie ufortyfikowanej cytadeli. Cytadelę zdobyto i spalono. Nieprzyjacielowi zabrano wiele broni, koni i bydła, a straty nieprzyjaciela w ludziach są bardzo znaczne. Rossyanie stracili 8 ludzi.

**Sofia**, 27 grudnia. Sytuacya dotychczas jeszcze niewyjaśniona. Reprezentanci banków francuskich odjechali. Gabinet nie wniósł dotąd dymisyi.

**Sofia** 27 grudnia. Odrzucenie przdłożenia o pożyczce bułgarskiej przez Sobranie większością 3 głosów było dla rządu niespodzianką. Zwolennicy Karawełowa głosowali po większej części przeciw pożyczce. Sytuacya nie jest jeszcze wyjaśnioną. Podobno i gabinet i Izba pozostaną, rząd tylko otrzyma znaczne podwyższenie podatków, celem pokrycia naj pilniejszych wydatków. Według innych informacyj spodziewają się, że Izba będzie jutro rozwiązaną, gdyż i tak ustawowy czas trwania sesyi sobrania kończy się.

**Belgrad**, 27 grudnia. Skupczyna uchwaliła porządek dzienny, wyrażający ubolewanie z powodu, że dwom oficerom, skazanym w zeszłym roku przez sąd wojenny na kary więzienia nie ogłoszono równocześnie utraty stopni oficerskich. W skutek tej uchwały skupczyny podał się minister wojny Milkovics do dymisyi, która została przyjęta.

**Ateny**, 27 grudnia. Studenci urządzili tu zgromadzanie demonstracyjne, na którem po licznych przemowach i po spaleniu tłómaczenia ewangielii, uchwalono rezolucyę z naganą. Zresztą nie było żadnego wypadku.

**Madryt**, 27 grudnia. Królowa regentka nadała rossyjskiemu następcy tronu order złotego runa.

**Madryt**, 27 grudnia. Jak donoszą z Lizbony, krąży tam pogłoska o przesileniu gabinetowem. Prawdopodobnie poruczonem zostanie utworzenie nowego gabinetu gubernatorowi Banku portugalskiego Villienie.

**Kopenhaga**, 27 grudnia. 850 osób z różnych stronnictw politycznych wysłało do króla i parlamentu adres z prośbą, aby duńskie zachodnio-indyjskie wyspy nie były sprzedane Stanom Zjednoczonym, bez poprzedniego głosowania nad tem mieszkańców tych wysp.

**Stokholm**, 27 grudnia. Donoszą tu, że w wieczór wigilijny zatonął wielki parowiec, jak się zdaje szwedzki parowiec węglowy. Załoga składała się z 18 do 20 ludzi.

**Kimberley**, 27 grudnia. Na odbytem dnia 24 b. m. zebraniu akcyonaryuszy Towarzystwa „De Beers“ wykazano czysty dochód z kopalń dyamentów, w kwocie 3,500.000 funtów szterlingów.

**Nowy Jork**, 27 grudnia Urzędowo donoszą, że gubernator Jowa Shaw, zamianowany został sekretarzem stanu.

---

## Wypadki w Chinach.

**Londyn**, 27 grudnia. *Standard* donosi z Shanghaju: Według informacyj nadeszłych tam z Pekinu, pełnomocnicy chińscy odrzucili w sprawie mandżurskiej żądanie Rossyi co do wpływu jej na rozkład załóg w Mandżuryi, na mianowanie gubernatora Mandżuryi i t. d. Pełnomocnicy obstają przytem, by Rossya w ciągu 3 lat wycofała swe wojska z Mandżuryi. Oświadczenie swe ułożyli pełnomocnicy w 4 punktach i prosili posła rossyjskiego Lessara, aby wyraził o tem swoje zdanie. Pełnomocnicy są zresztą gotowi do rokowań w sprawie innych propozycyj umowy mandżurskiej.

## Zatargi w Ameryce południowej.

**Nowy Jork**, 27 grudnia. Telegram z Fort de France na wyspie Martinique donosi: Przybył tu parowiec Bamigh. Przypuszczają, że na pokładzie jego znajduje się broń i amunicya dla wojsk generała Matasa, jednego z przywódców powstańców.

**Nowy Jork**, 27 grudnia. Według depeszy z Fort de France, powstał spór pomiędzy rządem wenezuelskim a urzędnikami kolei Caracos-Valencia, pozostającej pod wpływem Niemiec. Wojsko obsadziło wszystkie stacye. Komunikacya jest wstrzymaną. Niemiecki krążownik „Falke“ stoi na kotwicy koło Puerto Cabelle. W całej Wenezueli ma panować wielkie wzburzenie. Położenie uważają za poważne.

**Paryż**, 27 grudnia. O obecnym stanie zatargu między Argentyną a Chile otrzymała *Agencya Havasa* następującą depeszę z Santiago de Chile: Po zerwaniu rokowań przez rząd chilijski, nawiązała je republika chilijska ponownie, wystąpiła bowiem z nowemi propozycyami. W propozycyach tych Argentyna poczyniła zmiany, a Chile na zmiany te zgodziła się. Wczoraj wieczorem podpisano odpowiednie protokoły.

**Nowy Jork**, 27 grudnia. Z Santiago de Chile donoszą, że opinia publiczna zadowolona jest z podpisania protokołu, zawierającego nowe propozycye Chile. Panuje zupełny spokój. Treść protokołu opublikowana będzie w Buenos Ayres i w Santiago.

**Buenos Ayres**, 27 grudnia. Dzienniki tutejsze przekonane są, że nowy protokół w sprawie zatargu między Argentyną a Chile usuwa bezpośrednie niebezpieczeństwo wojny, ale bez trwałej gwarancyi na przyszłość. Armie obu stron zbroją się w dalszym ciągu. Na tajnem posiedzeniu chilejskiego senatu prosił rząd o pozwolenie wydania 15 milionów dolarów na cele obrony. Po ożywionej dyskusyi uchwalono podjęcie pożyczki.

**Valparacio**, 27 grudnia. Doniesienie *Agencyi Havasa*: Zatarg pomiędzy Chile a Argentyną już ukończony. Argentyna przyjęła propozycye Chile z nieznacznemi zmianami. W ten sposób usunięto nietylko obecne trudności sytuacyi, lecz zarazem zgodzono się na sąd rozjemczy Anglii we wszystkich zasadniczych sprawach, jak terytoryum spornego, budowy dróg i t. d.

---

## Podbój Transvaalu.

**Londyn**, 27 grudnia. Według listy urzędowej, w walce pod Tafelkop, w dniu 20 grudnia poległo z kolumny pułkownika Damanta 3 oficerów i 29 żołnierzy, 5 zaś oficerów i 35 żołnierzy odniosło rany.

**Londyn**, 27 grudnia. W najbliższym czasie ma być odwołanych z Afryki południowej 20 bateryj artyleryi polnej i fortecznej z powodu, że w obecnej walce podjazdowej działa są niedogodne wskutek trudności przenoszenia z miejsca na miejsce.

**Londyn**, 27 grudnia. Kitchener donosi z Johannesburga pod datą wczorajszą: Generał Rundle donosi, że Dewet na czele znacznej liczby Boerów napadł w dniu 24 b. m. na obóz Firmana koło Queefontein. Obawiam się, że nasze straty są dotkliwe. Wojsko Firmana składało się z czterech kompanij yeomanry z 2 działami. Firman pilnował linii blokhauzów od Harrismith począwszy. Dwa oddziały konnicy udały się w pościg za Dewetem.

**Londyn**, 27 grudnia *Standard* donosi z Durbanu: Komendant Boerów Daniel von Schalkwyck został — jak słychać — w Krügersdorp na mocy wyroku sądu wojennego rozstrzelany, ponieważ strzelał do żołnierza, który poddał się był i rzucił broń.

**Pretorya**, 27 grudnia. *Biuro Reutera* donosi, że wielu z podbitych już Boerów chce się przyłączyć do oddziałów zwanych „national Scouts“ celem rychlejszego ukończenia wojny. Z powodu doskonałych usług oddanych przez te oddziały postanowiono w ostatnim czasie założyć dwa nowe: jeden dla wschodniego, drugi dla południowego Transvaalu. Belliers przedsięwziął niedawno na czele istniejących już takich oddziałów z własnej incyatywy marsz nocny, przyczem zniósł jeden obóz boerski. Także przy skutecznych przedsięwzięciach gen. Bruce'a i Hamiltona współdziałał dowódca Boerów Cronje.

---

**Wiedeń**, 27 grudnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 grudnia 1901 r. Banknoty w obiegu 1.485,856.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 1.767.000). Rezerwa kruszcowa 1,449.869.000 (więcej o 4 326.000 koron), portfel wekslowy 276,077.000 (mniej o 1.091.000 koron), lombard papierów 57,441.000 (więcej o 37.000 koron), banknoty wolne od podatków 331,592.000 (więcej o 5,754.000 koron).

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 grudnia 1901. — Zamknięcie giełdy [illegible] Godz. 2 min. 30, Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 650·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 667·—, Akcye Anglobanku 361·—, Akcye Unionbanku 547·—, Akcye [illegible] 418·50 Akcye Bankvereinu 443·50, Akcye [illegible] 884·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 661·—, Akcye Kolei Południowej 73·—, Akcye Tramway A) 284·—, Akcye Tramway B) [illegible]80·—, Akcye Kolei Elbethal [illegible]58·— Akcye Kolei Północnej —·—. Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 395·50, Akcye Brna Morawy 472·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1395·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 287·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·85, Renta rentowa 98·95 Austryacka Renta koronowa 95·95, Węgierska Renta koron. [illegible]4·25, [illegible] Listy Tow. kredytowego [illegible] [illegible]2·40, 4 prc. Listy Banku krajowego [illegible]2·—, 4½ prc Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc Listy Banku hipotecznego [illegible]0·25 4½ prc Listy Banku hipotecznego 97·75, 5 prc. Listy Banku hipotecznego [illegible]·50, 4-prc Galic Obligacye propinacyjne [illegible]8·10

---

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

## Nadesłane.



### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. grudnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. S. Ks. Lubomirski z Równa, I. Jurystowski z Podola ros., A. Moysa Rosochacki z Rosochacza, E. Olszewski z Dubic.

HOTEL IMPERIAL.

PP. A. Hr. Romer z Wierzbicy, K. Żebrowski z Podola ros. B. Żehrowski z Podola ros. D, Mosz. kowski z Podola ros., A. Krzysztofowicz z Kałusza.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Babski z Rosyi, J. Hołyński z Rosyi

## Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

| Pociągi posp. | Pociągi osob. | **przyjeżdżają do Lwowa** [dworzec główny] |
|---|---|---|
| o godzinie | | |
| 12·15 | | Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu. |
| 2·31 | | Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia. |
| | 3·35 | Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa. |
| | 6·10 | Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla. |
| | 6·20 | Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. |
| | 6·46 | Z Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie). |
| | 7·45 | Z Janowa. |
| | 8·00 | Z Tarnopola (Krasnego, Brodów). |
| | 8·10 | Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu. |
| | 8·15 | Z Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 8·50 | Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$, Tarnowa, Pesztu. |
| | 11·45 | Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla). |
| | 11·55 | Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa). |
| | 12·55 | Z Janowa. |
| | 1·10 | Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$) |
| 1.35 | | Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego. |
| 1·45 | | Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa. |
| 2·35 | | Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów. |
| | 3·14 | Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta). |
| | 4·40 | Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja. |
| | 5·35 | Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów. |
| | 5·40 | Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa. |
| | 5·50 | Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa. |
| | 6·00 | Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej. |
| | 7·36 | Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta). |
| 8.40 | | Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$). |
| | 8·50 | Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie). |
| | 9·00 | Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta). |
| | 9·20 | Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö. |
| | 9·41 | Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$). |
| | 9·50 | Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa. |
| | 10·20 | Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczynice, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego. |
| | 10·50 | Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia. |
| | | **na dworzec „Podzamcze"** |
| | 3·12 | Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola. |
| | 7·40 | Z Tarnopola i Brodów. |
| 2·20 | | Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow. |
| | 5·11 | „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów. |
| | 10·02 | Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego. |

| Pociągi posp. | Pociągi osob. | **odjeżdżają ze Lwowa** [dworca głów-ego] |
|---|---|---|
| o godzinie | | |
| 12·45 | | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa. |
| 2·51 | | Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy. |
| | 4·15 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora |
| | 5·45 | Do Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie). |
| | 6·25 | Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor. |
| | 6·30 | Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec. |
| | 6·35 | Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia. |
| 8·30 | | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$). |
| | 8.40 | Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie. Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła. |
| | 9·00 | Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$) |
| | 9·15 | Do Janowa. |
| | 9·25 | Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy. |
| | 10·20 | Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| | 10·25 | Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor. |
| | 1·25 | Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta). |
| 1·55 | | Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| | 2·15 | Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta). |
| 2·40 | | Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. |
| 2·55 | | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego. |
| | 3·05 | Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$). |
| | 3·15 | Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$). |
| | 3·26 | Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$). |
| | 3·30 | Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia. |
| | 6·10 | Do Stanisławowa. |
| | 6·20 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu. |
| | 6·30 | Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie). |
| | 6·35 | Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza. |
| | 7·10 | Do Tarnopola i Brodów. |
| | 7·25 | Do Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 7·52 | Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta). |
| | 9·30 | Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta). |
| | 10·30 | Do Czerniowiec, Itzkan. |
| | 11·00 | Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki. |
| | 11·10 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego. |
| | | **z dworca „Podzamcze"** |
| | 6·43 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec. |
| | 9·42 | Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy. |
| 2.08 | | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy. |
| | 7·32 | Do Tarnopola i Brodów. |
| | 11·32 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa. |

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanua l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. grudnia 1901.

| | płacą walutą K. | h. | żądają koron. K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor. | [illegible] | — | 550 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.) | 350 | — | 380 | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 428 | — | 435 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 528 | — | 535 | — |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.) | — | — | 100 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | — | — | 350 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 K.** | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% | 109 | 50 | — | — |
| „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 97 | 60 | 98 | 3 |
| „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K. | 90 | 20 | 90 | 90 |
| „ kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ „ 4% w. a. los w 57 l. | 92 | — | 92 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 93 | 30 | 94 | — |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 93 | 50 | 94 | 20 |
| 4% los. w 56 lat | 92 | 10 | 92 | 8 |
| **III. Obligi za 100 K.** | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 98 | 10 | 98 | 80 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 101 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 101 | — | 101 | 70 |
| „ „ „ 4½% (3em.) | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 92 | — | 92 | 70 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k. | 92 | — | 92 | 70 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 93 | 50 | 94 | 20 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k. | 87 | 60 | 88 | 3 |
| „ „ 4½% „ 200 k. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 70 | — | 78 | — |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | — | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 17 | 11 | 35 |
| 20 frankówka | 18 | 90 | 19 | 15 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 250 | — | 254 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 252 | 50 | 255 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 10 | 117 | 60 |

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. grudnia 1901

| **A. Ogólny dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 98.95 | 99.15 |
| luty-sierpień | 98.90 | 99.10 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 98.90 | 99.10 |
| kwiecień-październik | 98.90 | 99.50 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 190.— | 192.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 141.70 | 142.70 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 171.75 | 172.75 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 217.— | 221.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 217.— | 221.— |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr. | 299.— | 301.50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118.65 | 118 85 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 95.95 | 96.15 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96.45 | 97.45 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 116.25 | 117.25 |
| Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 495.— | 498.— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 120.— | 121.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 96.70 | 97.70 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 430.75 | 4[illegible]2.75 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 110 — | .— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 97.50 | 98 50 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 97 25 | 98.25 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 94.30 | 95.30 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 96 40 | 97.40 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 96.50 | 97.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116.75 | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 94.35 | 94.55 |
| Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100.— | 101.— |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 147.5 | 149 — |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 177.25 | 178.— |
| „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 177.25 | 178.25 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne** | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 93 50 | — — |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92 75 | 93 75 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 265 — | 267 — |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 105.75 | 106.75 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 93 20 | 94 20 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za [illegible] zł. [illegible] pr. | 101 60 | 102 60 |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 93.25 | 94.25 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 97 85 | 98.85 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 87.75 | 88.25 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 82 — | 84.— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 99.50 | 100.50 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 94.60 | 95.60 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 255 75 | 257.75 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 250.— | 251.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.— | 104.— |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 94.— | 95.— |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.50 | 110.— |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 97.75 | 98 75 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr. | 90.25 | 91.25 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 93.— | 92.80 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat. | 93.80 | 94.30 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 94.— | 94.50 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | —.— | —.— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 99.— | 99.60 |
| Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr. | 101.25 | 101.50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 98.75 | 99.75 |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 92.— | 93.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 99.— | 100.— |
| „ „ 50 lat los 4 pr. | 99.— | 100.— |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa,** za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 105.65 | 106.65 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 111.— | 112 — |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 99.67 | 100.40 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.— | 101.— |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101.— | 101.50 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 99.90 | 100.70 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 86 90 | 87.80 |
| Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94.50 | 95.50 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 105.80 | 106 80 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 105.80 | 106.60 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 94.10 | 95.15 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 17.25 | 18 25 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 403.— | 407.50 |
| Clary 40 zł. mk. | 155.— | 159.— |
| Pożyczka miasta Insbruku 30 zł. | 80.— | 86.— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 70 — | 78.— |
| Pożyczka miasta Lublany 30 zł. | 70.— | 77.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 161.— | 171.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 50 — | 51 — |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 24.10 | 25.10 |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 72.— | 74.— |
| Salma 40 zł. mk. | 224.— | 234.— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 74.— | 80.— |
| St Genois 40 zł. mk. | 247.— | 255.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr. | 190.— | 200.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 240 kor. | 261.— | 262.— |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2470.— | 2480.— |
| Zakład kred. dla handlu i przem. | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 671.— | 672.— |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 489.— | 491.— |
| Galic. banku hipotecz. 200 zł. | 539.— | 541.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | 355.— | 365.— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 419 50 | 420 50 |
| „ Austro-węg. 1400 k. | 1590.— | 1600 — |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 548.25 | 549 25 |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 246 50 | 247.50 |
| Ziwnosteńska banka 100 zł. | 264 — | 264 50 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 395.— | 400.— |
| „ „ „ akcye zakład 200 zł. | 297.— | 303 — |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 5560.— | 5580.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 532.— | 532 50 |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 400.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| „ węg. galicyj. I. 200 zł. | 422.— | 423 — |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 792.— | 795.— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 740.— | 745.— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 885.— | 895.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 394.50 | 395 50 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1390.— | 1410.— |
| Schodnicy 500 kor. | 1240.— | 1250.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 420.— | 430.— |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.25 | 117.45 |
| Londyn za 10 funt. szt 4 pr. | 239.15 | 239.35 |
| Paryż za 100 franków | 95.02½ | 95 12½ |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | 117 35 | 117 55 |
| Włoskie banki | —.— | —.— |
| Francuskie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 94 55 | 94.70 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.33 | 11.37 |
| Austr. węg. 8 gald. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.03 | 19.05 |
| 20-markówka | 23.45 | 23.55 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117.22½ | 117.42½ |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 93 55 | 93.75 |
| Ruble | 2.53 | 2.54 |

DZIENNIK URZĘDOWY.

# Licytacye.

L. cz. E. 161 (9) [10.741 3—3]

Na żądanie Uschera Chanelesa i Herscha Meilecha Marbacha odbędzie się dnia 30 grudnia 1901 o godz. 4 popołudniu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Starejsoli licytacya realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Wołcza dolna objętej Uschera Chanelesa, Herscha Meilecha Marbacha, Piotra Drozda i Fedka Drozda wspólną własność stanowiącej.

Przetarg odbywa się na dobrowolne żądanie współwłaścicieli Uschera Chanelesa i Herscha Meilecha Marbacha wierzycielom zatem, na realności tej ubezpieczonym zastrzeżonym zostaje ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Najniższa cena wynosi 2424 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 30. listopada 1901.

---

L. cz. E. 1596/00 (18) [10.771 2—3]

Dnia 22. stycznia 1902 godz. godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya połowy realności w Mościskach Nr. 22 wyk. hip. lwh. 234.

Połowa domu nie mająca żadnej przynależności oceniona jest na 3696 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1848 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej 1/2 nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 27. listopada 1901.

---

L. cz. E. 676/1 (4) [10.806 2—3]

Na żądanie p. Izaka Schleifera, odbędzie się dnia 20. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, tutejszego sądu, licytacya realności wyk. hip. l. 112 gminy Ruda objętej, spadkobierców Rytki Geber a to: Mozesa, Dwojry, Azriela Laji, Herscha i Racheli Geber i Mozesa-Wolfa Gartenberga własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zydaczów, dnia 20. listopada 1901.

---

L. cz. E. 2307/1 (5) [10777 2—3]

Dnia 13. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya 8/12 części realności objętej wykazem hip l. 614 ks. gr. gm. kat. Hankowce z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 519 kor. 83 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 346 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 6. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 737/1 (6) [10.764 2—2]

W dniu 16. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 195 ks. gr. gm. Stróżna.

Cena szacunkowa wynosi 1425 kor.

Przynależności oszacowano na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 1183 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ciężkowice, dnia 10. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 1668/00 [10.809 1—3]

Dnia 24. stycznia 1902 odbędzie się o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 134 ks. gr. gm. Biłohorszcze, dłużników Franciszka i Agnieszki Panek własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, komórek i studni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2618 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1434 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 18. października 1901 lp. 12 warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 6. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 945/00 (10) [10.832 1—3]

Dnia 21. stycznia 1902 godz. 9 przed południem odbędzie się, w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya realności w Czyszkach Nr. 32 wyk. hip. 74 i 75.

1) Grunta wyk. hip. 74 oceniono na 600 kor.

2) Chatę, stodołę i rolę wyk. 75 oceniono na 967 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 74 kwotę 400 co do lwh 75 kwotę 644 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 7. grudnia 1901.

---

L. 29.616/1901 [10.746 3—3]

## OBWIESZCZENIE RELICYTACYI.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że wniesiona do I. licytacyi na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Łabowa dnia 28. października 1901 najkorzystniejsza nadaż Eliasza Bindera i Jakóba Bobera, z Nowego Sącza, w której za dzierżawę tego prawa przez czas trzech lat 1902, 1903 i 1904, ofiarowali roczny czynsz w kwocie 1490 kor. zostaje, wskutek stwierdzenia okoliczności wykluczającej spólnika Eliasza Bindera od zdolności objęcia przedmiotowego prawa niniejszem odrzuconą i że wskutek tego rozpisuje się celem wydzierżawienia tego prawa na przeciąg trzech lat bezwarunkowo t. j. 1902, 1903 i 1904 lub na rok 1902 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na rok 1903 względnie 1904 publiczną ustną relicytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu dnia 24. grudnia 1901 od godziny 9 rano do 12 w południe.

### Wykaz

| Nazwa okręgu dzierżawnego | Rodzaj podatku konsumcyjnego | Klasa tar. | Cena wywołania |
|---|---|---|---|
| Łabowa | od mięsa | III. | 1490 koron |

Kto chce wziąć udział w licytacyi winien jest złożyć wadyum w wysokości 10% ceny wywołania. Wadyum może być złożone albo w gotówce albo w papierach wartościowych przedstawiających zabezpieczenie pupilarne.

Przyjmuje się również oferty pisemne.

Pisemne oferty muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać, dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak w cyfrach jak słowach, mają być ułożone według przepisanego formularza i wniesione w zapieczętowanych i napisem iż zawierają ofertę zaopatrzonych kopertach do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu najpóźniej do 24. grudnia 1901 i czasu rozpoczęcia ustnej licytacyi.

Przyjmowane będą także oferty niżej wymienionej ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne można przeglądać w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu i c. k. Nadzorach straży skarbowej w Limanowej, Krościenku, Gorlicach i Nowym Sączu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Nowy Sącz, dnia 17. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 1847/1 (5) [10.861 1—3]

Dnia 16. stycznia 1902 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddziału IV. sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 58 w Woli zdanowskiej na 580 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 386 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielce, dnia 9. grudnia 1901.

---

L. cz. 5312/01 [10.839 1—3]

Ogłoszenie.

Niniejszem rozpisuje się licytacyę na dostawę sukna na mundury straży więziennej z terminem do 15. stycznia 1902.

Dostarczone być mają Dyrekcyi c. k. Zakładu kary w Wiśniczu na następujące gatunki sukna a mianowicie:

Szarego sukna na płaszcze 225 m.

Szarego sukna na spodnie i kamizelki 250 m.

Ciemno zielonego sukna na surduty 275 m.

Ciemno zielonego sukna na bluzy 175 m.

Czarnego sukna na czapki 10 m.

Celem zaznajomienia się z warunkami dostawy zechcą się P. T. przedsiębiorcy zgłosić w godzinach urzędowych w biurze Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Nadprokuratorya Państwa.
Kraków, 23 grudnia 1901.

---

L. cz. E. 2366/1 (5) [10.856]

Na żądanie Zakładu kredytowego w Kutach odbędzie się dnia 16. stycznia 1902 o godz. 1 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności obj. lwh. 715 gm. Kuty stare.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 535 kor. 90 hal

Najniższa cena wynosi 357 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 7. grudnia 1901.

---

L. cz. E 2184/1 (7) [10.857]

Na żądanie Dmytra Regusza, odbędzie się dnia 16. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 1/4 części realności lwh. 112 Kobaki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 933 kor.

Najniższa cena wynosi 622 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 7. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 2897/1 (8) [10.878]

Na żądanie Banku krajowego dla Galicyi i Lodomeryi i c. k. głównego Urzędu podatkowego w Rzeszowie odbędzie się dnia 22. stycznia 1902 o godz. 11½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh 88 gm. Rzeszów objętej wraz z przynależytościami, w protokole z dnia 2/12 1901 E. 2897/1 (8) wymienionymi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 60.000 kor., przynależności zaś na 660 kor.

Najniższa cena wynosi 30 330 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. E. 448/1 (7) [10.855]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności „Union“ w Kutach odbędzie się się dnia 16. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności obj. lwh. 1303 gm. kat. Kobaki wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 kosznicy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3285 kor.

Najniższa cena wynosi 2196 kor., 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 7. grudnia 1902.

---

L. cz. E. 1659/1 (6) [10.792]

Dnia 24. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh 23 ks. gr. gm. kat. Dembowiec objętej wraz z przynależnościami w połowie, składającemi się ze starego parkanu i około 60 sztuk drzewa owocowego w łącznej wartości 10 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 326 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 4. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 833/1 (6) [10.768]

Na żądanie Małgorzaty Barańskiej i Jana Litwina w Jarosławiu, odbędzie się dnia 23. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya realności pod lkons. 302 gléb w Jarosławiu lwh. 877 ks. gr. tejże gminy katastralnej objętej wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachet i 72 drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5247 kor. 30 hal., przynależności zaś na 132 kor.

Najniższa cena wynosi 3021 kor. 87 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 26. listopada 1901.

---

L. cz. E. 2565/1 (5) [10.858]

Na żądanie Judy Steinbrechera odbędzie się dnia 23. stycznia 1902 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 3/9 części realności obj. lwh. 677 gm. kat. Hryniawa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4984 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 3323 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 7. grudnia 1901.

# Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (2) [10.786 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Judy Scheiningera z Brzeżan.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Dra Frieda zas tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. Dra Czajkowskiego w Brzeżanach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2. stycznia 1902, godz. 11 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 13 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, choćiażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1. lutego 1902, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 3. marca 1902 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, ktorzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzeżanach lub w pobliżu Brzeżan mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 18. grudnia 1901

---

L. cz. S. 11/1 (1) [10.789 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Majera Finstabuscha kupca i właściciela realności w Samborze.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego p. Hipolita Kopyściańskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Seweryna Goldberga adwokata w Samborze.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2. stycznia 1902, godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. II. przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 27. lutego 1902, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 26. marca 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 18. grudnia 1901.

---

L. cz. S. 1/1 (80) [10845]

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zawiadamia, że na dzień 2. stycznia 1902 o godz. 10 rano w sali Nr. 140 zwołuje walne zgromadzenie wierzycieli masy konkursowej Ernestyny i Eliasza Liebermanów ze Stryja.

Stryj, 22. grudnia 1901.

# Konkursa.

L. 4227 [10.782 2—3]

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Wadowicach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Lanckoronie z płacą roczną 1000 kor. wolnem pomieszkaniem i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor. z obowiązkiem utrzymywania apteki domowej

Ubiegający się o powyższą posadę oprócz dostatecznej fizycznej zdolności winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

1) prawo obywatelstwa austryackiego

2) dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

3) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Do okręgu sanitarnego w Lanckoronie należą następujące gminy i obszary dworskie: Lanckorona, Baczyn, Dąbrówka, Harbutowice, Izdebnik, Jastrzębica, Leśnica, Marcówka, Palcza, Podchybie, Stronie, Skawinki, Stryszów, Zachełmia, Zakrzów, Zembrzyce, Zarzyce małe, i wielkie.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego określa dokładnie ustawa z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz u. kraj.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w terminie do 25. stycznia 1902 r.

Wadowice, 18. grudnia 1901.

---

L. 2190,901 [10.783 2—3]

KONKURS.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Bohorodczanach jest do obsadzenia posada sekretarza z roczną płacą 2400 kor., dodatkiem aktywalnym 400 kor. i prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.

O posadę sekretarza ubiegać się mogą tylko ukończeni prawnicy z egzaminem praktycznym z administracyi, sądownictwa, adwokatury, notaryatu lub przynajmniej z 3 egz państwowymi, którzy wykażą się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego tak w mowie jak i piśmie. Oprócz tego winni kandydaci wykazać nieprzekroczony 40 rok życia, dokładny przebieg życia, gotowość złożenia kaucyi najmniej 1200 kor., mieć nabytą biegłość w załatwianiu spraw, w rachunkowości i być charakteru nieposzlakowanego.

Podania własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane, tak co do wieku, stanu, ukończonych studyów złożonych egzaminów i dotychczasowego zatrudnienia należy wnosić do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najdalej do dnia 20. stycznia 1902.

Bohorodczany, dnia 18. grudnia 1901.

Prezes Szeliński.

---

L. 1976 [10.749 2—2]

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Horodence ogłasza konkurs na posadę Sekretarza Rady powiatowej w Horodence z roczną płacą 2000 kor. dodatek aktywalny 400 kor. na pomieszkanie 400 kor. Kandydaci mają się wykazać: 1) uzdolnieniem do prowadzenia biura Rady powiatowej i znajomością ustaw administracyjnych, 2) że nie przekroczyli 40 lat, 3) świadectwem zdrowia, 4) obywatelstwem austryackiem.

Posada nadaną będzie prowizorycznie i dopiero po roku zadawalniającej pracy może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury.

Podania wnosić należy do 15. stycznia 1902,

Wydział powiatowy.

Horodenka, dnia 14. grudnia 1901.

---

L. 130.889/II. [10.838 1—3]

Konkurs.

Na posady ekspedyentów 3 klasy 5 stopnia w Pryńczy z ryczałtem na służącego 644 koron, 3 klasy 6 stopnia w Podhajczykach i w Pesadzie olchowskiej, dla których ryczałt na służącego później oznaczonym będzie.

Podania wnieść należy najpóźniej do 8. stycznia 1902 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19. grudnia 1901.

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 243/1 (2) [10.875]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 83 czasopisma „Nasz Głos“ z dnia 21. grudnia 1901 artykuł pod tytułem „Na posterunku — Konstytucya i jej lekarze“ w ustępie od „Mowa tronowa ułożona“ do „nikt nie myśli“ strona 2 łam 1 zawiera znamiona zbrodni obrazy majestatu z §. 63 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 24. grudnia 1901.

---

L. cz. Pr. 280/01 (2) [10.894]

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 11 czasopisma „Promień“ za grudzień 1901 a to 1) pod napisem „Wiec Lwowskiej Młodzieży Postępowej w sprawie Uniwersytetu dla Ukraińców“ w ustępie od „protestuje z oburzeniem“ do „doradców“, 2) pod napisem „Tarnopol w listopadzie 1901“ w ustępie od „a przejście“ do „przekupstwa“, 3) pod napisem „Przemyśl w listopadzie“ w ustępach od „Kazimierz Wielki“ do „p. Baumgarten“, 4) pod napisem „Policya a uczniowie gimnazyalni we Lwowie“ w ustępach od „I stała się rzecz“ do „dziećmi“ oraz od „którą w sposób“ do „młodzieżą gimnazyalną“ i 5) „Abdera w XX. w“ w ustępach od początku do „rzeszowskie“ i od „Typowym“ do „Sędzimir“ zawiera znamiona ad 1) występku z §. 24 ust. pras. a ad 2), 3), 4) i 5) występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24. grudnia 1901.

# Kuratele.

L. cz. L. 15/1 (7) [10.354 3—3]

Dmytro Andrejczuk Łesia z Demycza został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanawiam Jurka Baczuka z Demycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, 24. października 1901.

L. cz. L. I. 6/1 (5) [10.364 3—3]
Juliusz Aleksander z Załubincza uznany został umysłowo niedołężnym.
Kuratorem Konstanty Aleksander z Nowego Sącza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 20. września 1901.

---

L. cz. L. 21/1 (9) [10.373 3—3]
Antoni Chmielewski z Chłopówki uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Grzegorza Chmielewskiego z Chłopówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, 15. października 1901.

---

L. cz. P. 455/1 (4) [10.421 3—3]
Karol Stręk, pilnikarz z Tarnowa umysłowo chorym uznany i kuratorem tegoż Tomasz Bartik ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 5. grudnia 1901.

---

L. cz. L. 2/1 (2) [10.419 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, iż dla umysłowo chorego Władysława Bieniedzkiego, właściciela dóbr Kozina i Biłka ustanowiono kuratorem Wiktora Kornbergera ze Lwowa.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 16. listopada 1901.

---

L. cz. P. 53/01 (1) [10.424 3—3]
Antoni Daniów z Bohorodczan został uznany umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiono Józefa Wołoszczuka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 5. października 1901.

---

L. cz. P. 334/1 (1) [10.426 3—3]
Fed Kwaśnica z Dżuryna uznany głupkowatym, kuratorem ustanowiony Piotr Kwaśnica.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 2. września 1901.

---

L. cz. P. 23/00 (4) [10.500 3—3]
Zacharko Pilipów, rolnik z Wiszenki uznany marnotrawcą
Kuratorem jego Hryńko Kuniniec, rolnik z Wiszenki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 10. grudnia 1901.

---

L. cz. L. 25/1 (5) [10.505 3—3]
Konrad Borys z Sokala uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego jest Michał Karawan.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 30. sierpnia 1901.

---

L. cz. L. 23/1 (4) [10.506 3—3]
Wasyl Teleńko z Parchacza uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego jest Iwan Fedyk.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 13. września 1901.

---

L. cz. L. 9/1 (7) [10.507 3—3]
Grzegorz Bielański z Opulska uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego jest Prokop Lewicki.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 13. września 1901.

---

L. cz. L. 32/1 (7) [10.508 3—3]
Piotr Sycz z Uhrynowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Łeśko Fedejko.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 24. października 1901.

---

L. cz. P. 272/00 (5) [10.509 3—3]
Romana Mykietiuka z Lubianek wyższych uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Dmytra Czepila z Lubianek wyższych.
Zbaraż, 3. stycznia 1901.

---

L. cz. P. 454/1 (5) [10.532 3—3]
Stanisław Stachura z Woli Rzędzińskiej umysłowo chorym uznany, kuratorem tegoż Franciszek Stachura ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, 25. listopada 1901.

---

L. cz. L. 8/1 (4) [10.591 3—3]
Jakób Leśniak, syn Wawrzyńca z Zagórzan uznany został za głupkowatego, kuratorem ustanowiono Antoniego Lenara z Zagórzan.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 7. sierpnia 1901.

---

L. cz. P. 377/1 (7) [10.593 3—3]
Semka Jarowego ze Skały uznano umysłowo chorym, a kuratorem zamianowano dla niego Wasyla Jarowego, gospodarza ze Skały.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 10. września 1901.

---

L. cz. L. 1/1 (5) [10.560 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uznaje Leona Kobylańskiego, właściciela dóbr Snowidowa za umysłowo chorego i zawiesza nad nim z tego powodu kuratelę.
Kuratorem dla Leona Kobylańskiego mianuje się Aleksandra Kobylańskiego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 15. listopada 1001.

---

L. cz. P. 54/1 (2) [10.635 3—3]
Małka Ruchla Schreier z Bohorodczan uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Schulimana Lindenberga.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 12. października 1901.

---

L. cz. P. 275/1 (2) [10.634 3—3]
Justyna Marko z Budkowa została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Filipa Marko z Budkowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 29. października 1901.

---

L. cz. L. 8/1 (6) [10.639 3—3]
Marya z Ostaszewskich Kowalczuk z Narola wsi, uznaną została za marnotrawczynię, kuratorem jej zamianowany został Sebastyan Pościgacz z Narola wsi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 1. października 1901.

---

L. cz. P. 268/99 (1) [10.667 3—3]
Tymko Uhryn z Bazaru został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Derkacza z Bazaru.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 20. sierpnia 1899.

---

L. cz. A. 701/00 (8) [10.683 3—3]
Anna Waluś z Gronia oddaną została pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego, kuratorem jej ustanowiony został Wojciech Waluś z Gronia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 18. listopada 1901.

# Firmy.

L. cz. Firm. 856/1 spół. III (27) [10.723]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych spółki akcyjnej pod firmą „Compagnie Galicienne de Mines“ która za zezwoleniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 9. mara 1901, L. 6713 zawiązała się w Paryżu na podstawie statutu z dnia 15. grudnia 1898.
Główna siedziba spółki jest w Paryżu Rue de la Victore 66. reprezentacya jej dla Austryi jest w gminie Szczakowa.
Przedmiotem przedsiębiorstwa akcyjnego są czynności połączone z wyszukaniem, nabyciem i explotacyą jakichbądź kopalni do Galicyi.
Czas trwania przedsiębiorstwa oznaczony został na 99 lat licząc od ukonstytuowania się tegoż.
Kapitał zakładowy wynosi 1,100.000 franków i podzielony jest na 2200 akcyj pełnowpłaconych, każda po 500 fraków.
Akcye te aż do całkowitego ich wpłacenia są imienne, po wpłaceniu całego kapitału mogą być albo imienne albo mogą opiewać na okaziciela.
Reprezentantem spółki ustanowiony został Piotr Gasc w Szczakowy, który firmę w ten sposób będzie podpisywał, że pod brzmieniem firmy swoje nazwisko podpisze.
Ogłoszenie spółki następują przez zamieszczenie w Gazecie Lwowskiej i w Wiener Zeitung.
Kraków, dnia 6. grudnia 1901.

---

L. cz. Firm. 882/1 [10.883 1—3]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości że w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, iż wciągu roku 1902 wpisy do rejestru handlowego firm pojedyńczych ogłaszane będą w piśmie „Centrallblatt für die Eintragung in das Handelsregister“ i w Gazecie Lwowskiej, a na żądanie stron także w Przeglądzie prawa administracyi, a wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.
Kraków, 21. grudnia 1901.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 16/1 (1) [10.561 3—3]
Na wniosek adw. Dr. Aleksandra Jonasa Stanisławowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem weksla treści: Krechowice am 12. April 1901 Pr. 2000 kor. Am. 28. September 1901 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meiner Eigene die Summe von Zweitausend Kronen den Wehrt erhalten und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Herrn Feliks Loewenstein in Krechowice zahlbar in Stanislau Samuel Hahn mp. angenommen Feliks Loewenstein mp. (in dorso) Samuel Hahn mp. Gdy weksel ten zaginął, przeto wzywa się posiadacza tego wekslu, aby w przeciągu dni 45 od. dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, ileże po bezowocnym upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19. października 1901.

---

L. cz. Cw. I. 224/1 (1) [10.805 3—3]
Przeciw Mechlowi Gold i Szymonowi Gold których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Śniatynie przez Isaka Silbera w Śniatynie pozew o 320 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27. grudnia 1901 o godzinie 9 rano do tego sądu biuro Nr. 3.
Celem strzeżenia praw Mechla i Szymona Góldów, ustanawia się pana adwokata dra Rosencecka w Śniatynie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Śniatyn, dnia 9. grudnia 1901.

---

L. cz. A. 265/99 (6) [10.536 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Klaczko powołanego do spadku po matce Dośce Klaczko by w ciągu jednego roku do spadku tego się oświadczył lub pełnomocnika ustanowił, w przeciwnym razie spadek przez kuratora dr. Czaczkowskiego przyjęty zostanie.
Czortków, dn'a 10. września 1901.

---

L. cz. C. I. 281/1 (1). [10.807 2—3]
Niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Herschowi Janklowi Bienstockowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Żydaczowie przeciw niemu o uznanie intabulacyę prawa własności do 1/7 części realności lwh. 13 — 1/7 z 1/6 części realności lwh. 55 ks. gr. gminy żydaczów ma być doręczoną uchwała z dnia 16. grudnia 1901 l. cz. C. I. 281/1 (1), którą wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 grudnia 1901 godz. 9 rano.
Ponieważ niewiadomo gdzie Hersch Jankel Bienstock przebywa ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie pana Jakóba Bienstocka z Żydaczowa.
Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Jankla Bienstocka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żydaczów, dnia 16. grudnia 1901.

---

L. 140.890

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20. grudnia 1901 L. 48.183, tyczące się wet rynaryjno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.
Z powodu zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu świń z powiatów sądowych Fülek, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szécsény (komitat Nógrád), Felsö Or, Német Ujvár, Szent-Gotthárd (komitat Vas), na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.
Dalej zakazany jest przywóz świń do tutejszego obszaru granicznego powiatu sądowego Malaczka (komitat Pozsony), na Węgrzech na podstawie zarządzenia wydanego przez c. k. Starostwo w Unter-Gänserndorf z powodu przywleczenia róży węglikowej.
Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 18. grudnia 1901, L. 47.669, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniami z 20. grudnia 1901 L. 137.341.
Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24. grudnia 1901.

---

L. cz. C. II. 465/1 (1) [10.886]
Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anieli Głowackiej wniósł Hirsch Tisch z Tarnowa przez adwokata dr. Chodackiego w Nowym Sączu pozew o uznanie prawa zastawu dla kwoty 400 zł. m. k. za zgasłe.
Audyencya odbędzie się dnia 28. grudnia 1901, godz. 9 rano w biurze Nr. II.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Sterkowicz w Nowym Sączu będzie ją zastępował w dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Sącz, 12. grudnia 1901.

---

L. cz. Cg. I. 207/1 (7) [10.758]
Przeciw Hermanowi Herzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Hermana Huttera z Oświęcima pozew o 836 złr. 56 ct. aw. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 10. stycznia 1902 godz. 9 rano biuro Nr. 1.
Celem strzeżenia praw nieobecnego Hermana Herza, ustanawia się kuratorem adwokata dr. W. Ślączkę w Sanoku.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sanok, dnia 20. grudnia 1901

---

L. cz. C. I. 353/1 (1) [10.869]
Przeciw nieobecnym Feśkowi i Olenie Biawkom z Wisłoczka wniosła Anna Chrapcio i tow. z Wisłoczka pozew o zniesienie spółwłasności realności lk. 23 whl. 24 w Wisłoczku.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godz. 9 rano w biurze Nr. 4.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Iwan Bynez z Wisłoczka, będzie ich zastępować, dopokąd się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, 17. dnia grudnia 1901.

---

L. cz. Prez. 2168 18 P./1. [10.725]
Obwieszczenie.
Jego Ekscelencya Pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla I-szej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych, na rok 1902, przed sądem obwodowym w Kołomyi dnia 17. lutego 1902 o godzinie $^{1}/_{2}9$ rano rozpoczynającej się Fryderyka Kunzeka, Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Przewodniczącym zaś Wiceprezydenta sądu obwodowego Edmunda Kolba, Radców sądu krajowego Mieczysława Morawskiego, Józefa Bielewicza, Józefa Zawadzkiego, Antoniego Wileckiego, Stanisława Nowodworskiego i Aleksandra Kozaczka zastępcami Przewodniczącego.
Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 20. grudnia 1901.

# Doniesienia prywatne.

**Vinavigo** Hiszpańskie Tow. WIN HAMBURG.

Import najlepszych starych win, za których czystość się ręczy:

**Malaga, Madeira, Marsala, Sherry, Lacr.-Christi, wino portowe,** czerwone i białe, **Vermouth, Muscat-Lunnelle, Cognac grand fine Champanee, Rum, Wina reńskie, Bordeaux,** znanej firmy **H. Nauen & Co.** dostawcy nadworni **Mainz.** Sprzedaż w całych i pół flaszkach po cenach oryginalnych, **jakoteż na szklanki**

**w PASAŻU MIKOLASCHA.**




**PIGUŁKI BLANCARD'A**

*NA JODZIE ZELAZA NIEZMIENNYM*

**POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCZNĄ W PARYZU**

Pomyślnie skutkują w **Bladaczce, Niedokrwistości, Bladości cery,** w **Syfilis organicznej,** w **Lymfatyzmie** i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

Dostac można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego i Ehrbara.

**OKO PROROKA** znakomita powieść Władysława Lubicza

456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej.)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

# Ogólne Zgromadzenie

Krasiczyńskiego browaru akcyjnego odbędzie się we Lwowie 14. stycznia 19 2 o godz. 10 przed południem w kamienicy l. 40 przy ulicy Kopernika z następującym porządkiem dziennym.

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej, sprawozdanie zamknięcia rachunkowego i bilansu.
2. Wnioski o rozdział czystego zysku za rok 1900|1901.
3. Udzielenie absolutoryum Radzie zawiadowczej.
4. Wybór komitetu rewizyjnego §. 22.
5. Wnioski.

Krasiczyn, 24. grudnia 1901.

**Adam książę Sapieha.** **Władysław książę Sapieha.**

**S. ORGELBRANDA**

**Encyklopedja Powszechna**

**Z ILUSTRACJAMI I MAPAMI**

Wydawnictwo Towarzystwa akcyjnego

**S. Orgelbranda Synów.**



Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej oraz informuje o wszystkiem, co może obchodzić każdego człowieka. — Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może.

**Encyklopedyę** wydajemy tak, aby posiadający jak najskromniejsze nawet środki, z łatwością mógł przyjść do posiadania cennego dzieła i zaraz już korzystać z wydanych już tomów czy zeszytów.

**Encyklopedyę Powszechną**

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 160 zeszytów (czyli 8 tomów), zawierających litery A. do K.

W celu ułatwienia nabycia wydawnictwa dajemy nowo przybywającym prenumeratorom pierwszych ośm tomów (160 zeszytów), które wydaliśmy, na spłaty ratalne po 2 zł. miesięcznie w ten sposób, że po nadesłaniu pierwszej raty miesięcznej i dołączeniu prenumeraty na dalszy ciąg wydawnictwa (zeszyty) wysyłamy tom pierwszy i wychodzące obecnie zeszyty, na które dołączono przedpłatę. Abonent po spłaceniu jednego tomu, otrzymuje tom następny i t. d.

Cena tomu (czyli 20 zeszytów) bez oprawy 6 zł. (12 koron), w oprawie w płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct. (13 kor. 80 hal.) Okładka sama 60 ct. (1 kor. 20 hal.).

**Cena zaś zeszytu 30 ct. (60 hal.) wraz z przesyłką pocztową.**

Ekspedycya i skład dla Lwowa i Galicyi

**Ajencya dzienników Sokołowskiego**

**we Lwowie, pasaż Hausmana 9.**

**„NEKTAR"**

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

**Braci K. i C. Popow w Moskwie.**

**C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier.** **Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.**

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

**Grand Prix** najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

**Złoty medal,** w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

**Złoty medal** najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

**CENNIK.**

**Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi** (1 funt ros. = 410 gram.)

| Waga paczki w funt. ros. | Nr 0 | 1 | 2 | 3 | 3/4 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | herbata z Ceylonu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1/1 | 15.20 | 11.— | 10.— | 9.— | 8.20 | 7.60 | 6.70 | 5.80 | 5.20 | 4.30 | 6.70 |
| 1/2 | 7.60 | 5.50 | 5.— | 4.50 | 4.10 | 3.80 | 3.35 | 2.90 | 2.60 | 2.15 | 3.35 |
| 1/4 | 3.80 | 2.75 | 2.55 | 2.25 | 2.05 | 1.90 | 1.70 | 1.45 | 1.30 | 1.10 | 1.70 |
| 1/8 | — | — | — | — | 1.05 | —.95 | —.85 | —.75 | —.65 | —.55 | —.85 |

**Przy odbiorze za 20 koron transport i opakowanie bezpłatnie.**

# MELOMAN

**miesięcznik muzyczno-nutowy**

**poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów na fortepian, skrzypce, do śpiewu i tańcu**

**„Meloman" rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcye operowe, kompozycye salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.**

**Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane,** nadające się do zastosowania **w celach pedagogicznych i do gry salonowej.**

Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stanowić będzie: bibiłotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

**Cena prenumeraty:** we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

**Ekspedycya „Melomana" dla Galicyi:**

**Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.**

**Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.)**

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycya „MELOMANA" Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.



### Ogłoszenie.



## Kawiarnia Boulevard
### ul. Karola Ludwika

ma do odstąpienia od 1. stycznia następujące pisma:

1 Kuryer Lwowski.
1 Dziennik Polski.
1 Przegląd.
4 Słowa Polskie.
1 Gazeta Lwowska.
1 Gazeta Narodowa.
1 Hałyczanin
1 Czas.
1 Nowa Reforma.
1 Głos narodu
1 Kuryer Warszawski.
2 Monitory.
1 Dziennik Poznański.
1 Humorysta.
1 Djabeł.
1 Kolce.
1 Tygodnik illustrowany.
1 Mucha.
1 Wędrowiec.
1 Gazeta urzędnicza.
1 Kraj.
1 Wiek XX.
1 Gaulois.
1 Bocian.
1 Cięgi.
1 Szkolnictwo ludowe.
1 Niwa.
1 Journal amusant.
3 Neue Freie Presse.
2 Neues Wiener Tagblatt.
1 Wiener Tagblatt.
1 Fremdenblatt.
1 Extrablatt.
2 Reichswehr.
1 Arbeiter Zeitung.
1 Deutsches Volksblatt.
2 Sonntag und Montag Zeitung.
1 Pester Lloyd.
1 Narodni listy.
1 Politik.
1 Berliner Tagblat.
1 Alg. münch. Zeitung.
1 Kiewlanin.
1 Neue Fliegende.
1 Floh.
1 Bombe.
1 Wiener Caricaturen.
1 Pschütt Caricaturen.
1 Fliegende Blätter.
1 Meggendorfer.
1 Simplicissimus.
1 Interessante Blatt.
1 Gartenlaube.
1 Illustr. Leipzig. Zeitung.
1 Illustration.
1 Über Land und Meer.
1 Buch für Alle
1 Die Wage.
1 Jürist. Blätter.
1 Wien. med. Presse.
1 Berlin. klinisch Wochenschrift.
1 Zlata Praha.
1 Humorist Listy.
1 Sport und Salon.
1 Gerichtshalle.
1 Silesia.
1 Illust. London News.
1 Wiener Zeitung
1 Neues Wiener Journal.
1 Illustr. Welt.
1 Wien. Allg. Sport Zeitung.
1 Humorist Blatt.
1 Moderne Kunst.
1 Illustr. Italiana.
1 Die Zeit.
1 Diło.
1 Jugend.
1 Naprzód.
1 Fackel.
1 Barreau.
1 Vorwärts.
1 La vie parisienne.
1 Beilage zum Münsch. Zeitung.
1 Verordnungsblatt.
1 Lustige Blätter.
1 Militärschein für die Herren.
1 Armeeblat.
1 Mercur.
1 Tygodnik Narodowy.
1 Radikalni listy.
1 Krytyka.
1 Kikeriki.
1 Czas pragski.
1 Illustracya Polska.
1 Gazeta świąteczna.
1 Medycyna.
1 Münsch. Med. Wochenschrift.
1 Therap.
1 W. klin. Wochenschrift
1 Wiek nowy.
1 Oestr. Deut. Rundschau.
1 Agramer Zeitung.



L. 11.895.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Henrykowi Müllerowi (młodszemu) i Piotrowi Rudolfowi 2 im. Müllerowi kapitał 11121 zł, 83 ct. czyli 22243 kor. 66 hal. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 11300 zł. w. a. na hipotece dóbr Folwark Zuzania w powiecie przemyślańskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Henryka Müllera (młodszego) i Piotra Rudolfa 2 im. Müllera jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.**

We Lwowie, dnia 27. listopada 1901.

## Zaproszenie.

Dyrekcya Towarzystwa Zaliczkowego „Jedność" w Jaryczowie nowym stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zwołuje

### Nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Zaliczkowego „Jedność" w Jaryczowie nowym stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które odbędzie się w Jaryczowie nowym w domu Nr. kons. 19 dnia 31. grudnia 1901 o godz. 5 po południu z tem że wrazie niejawienia się na takowem potrzebnej liczby członków odbędzie się w myśl §. 46 statutu powtórne nadzwyczajne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym dnia 8. stycznia 1902 o godz. 5 po poł.

**Porządek dzienny:**

Powzięcie uchwały o rozwiązaniu stowarzyszenia.

**Dyrekcya Towarzystwa Zaliczkowego „Jedność" w Jaryczowie nowym**
stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

**Hersch Handelsmann** dyrektor. **S. Hochberg** kasyer.

Jaryczów, dnia 25. grudnia 1901.

# Do naszych Czytelników!

W ciągu czterdziestu letniego przeszło istnienia, **TYGODNIK ILLUSTROWANY** zaznaczył wyraźnie, czem jest i czem być pragnie. Dlatego powtarzanie w prospekcie ogólnego programu pisma uważamy za zbyteczne.

Wolimy natomiast pomówić o praktycznych ulepszeniach, które zaprowadzimy.

Przedewszystkiem dążymy do tego, żeby skupić dokoła redakcyi najwybitniejsze siły literackie i artystyczne.

Dzięki temu, nasza teka redakcyjna jest zapełniona utworami pierwszorzędnych talentów współczesnych.

Nowy rok rozpoczynamy powieścią **ELIZY ORZESZKOWEJ** p. t.

**„Anastazya“**

z illustracyami Tetmajera, Stasiaka, Batowskiego, Sawiczewskiego, Alchimowicza, Dębickiego, Zarembskiego, Gorskiego.

W dziale beletystrycznym pomieścimy także STEFANA ŻEROMSKIEGO większą powieść

**POPIOŁY,**

WŁADYSŁAWA REYMONTA

**CHŁOPI,**

prace Maryi Konopnickiej, Adama Krechowieckiego, Kazimierza Tetmajera i Stanisława Przybyszewskiego.

Cykl nowel GABRYELI ZAPOLSKIEJ p. t.:

**Modlitwa pańska,**

nowelę ADOLFA DYGASIŃSKIEGO

**CHAM.**

BOLE...

...,

możemy również zapewnić czytelników, że

**Henryk Sienkiewicz**

**obiecał** dać tygodnikowi najpierwszą wielką **swoją powieść, której akcya rozgrywać się będzie w epoce Napoleońskiej.** Illustracye do tego utworu wykona

**WOJCIECH KOSSAK.**

Prócz tego. jak w latach ubiegłych, każdy prenumerator Tygodnika będzie otrzymywał nadal, co mi siąc bezpłatnie tom czyli rocznie

**12 tomów Pism Sienkiewicza bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.**

W roku bieżącym daliśmy między innemi „QUO VADIS“, w latach przyszłych, na żądanie ogólne pomieścimy w dodatkach Trylogię, zaczynając od

**„OGNIEM I MIECZEM“**

ozdobionem 24 illustracyami ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO.

Będzie to pierwsze u nas illustrowane wydanie tej wspaniałej epopei wojennej.

Prócz „Ogniem i mieczem“ damy także szereg nowel: „Żórawie“, „Sen“, „Muszę wypocząć“, „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, oraz zbiór pomniejszych utworów literackich **Sienkiewicza**, nieobjętych dotychczas żadnem wydaniem zbiorowem.

Tym sposobem wydanie nasze dzieł Sienkiewicza będzie najzupełniejszem ze wszystkich dotychczasowych wydań.

Obok dzieł SIENKIEWICZA dołączymy **dodatek powieściowy** a rozpoczniemy rok nowy głośną powieścią **Piotra Coulevain'a**

**„Ewa zwycięska“.**

W dziale poezyi drukować będziemy utwory Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Orkana, Or-Ota, Selima, Staffa, Kazimierza Tetmajera ...

... rozszerzenie rubryki

**odkryć i wynalazków**

z illustracyami.

W dziale „Artykuły wstępne“ mamy zapewnione współpracownictwo Dr. Juliana Ochorowicza, Bolesława Lutomskiego, Dr. Bieńkowskiego Adama, Stanisława Szczutowskiego, Kazimierza Rakowskiego, Bolesława Koskowskiego, Władysława Rabskiego, Jana Steckiego, oraz wielu innych publicystów.

W rubryce **„Sylwetki galicyjskie“**, warszawskie, prowincyonalne i poznańskie, zjawi się niezmiernie interesujący

**PAMIĘTNIK SZCZEPANIKA.**

Dział **historyczny** zawierać będzie interesujące prace: Rawity Gawrońskiego, prof. dr. J. Hecka, Adama Szelągowskiego, dr. Klemensa Bąkowskiego, Aleksandra Kraushara Władysława Mickiewicza.

Wszystkie bogato illustrowane.

W dziale **krytyki literackiej i artystycznej** pomieścimy: studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„ODRODZENIE“**, traktujące o stylu polskim i sztuce ozdabiania życia, oraz rzecz polemiczną tegoż autora o prądach i kierunkach estetycznych.

W dziale **artystycznym** wprowadzamy stałą rubrykę poświęconą

**SZTUCE STOSOWANEJ.**

Prócz tego mamy zapewnione stałe współpracownictwo: Wład. Bogusławskiego, Piotra Chmielowskiego, Ignacego Chrzanowskiego, Władysława Jabłonowskiego, Józefa Kallenbacha, Edwarda Lubowskiego, Ignacego Matuszewskiego, T. Wierzbowskiego i w. in.

Niezależnie od tego będziemy w dalszym ciągu śledzili uważnie ruch artystyczny w kraju i za granicą, pomieszczając reprodukcye wszystkich wybitniejszych utworów sztuki.

Zmieniamy dotychczasowy nasz papier na znacznie droższy i lepszy, co wpłynie bardzo dodatnio na stronę zewnętrzną illustracyi.

W najbliższym czasie pomieścimy szereg rysunków do

**„QUO VADIS?“**

...a Stachiewicza, według ... Rzymie.

...orowych reprodukcyi, da...a, zamierzamy ofiarować wszystkim naszym prenumeratorom jako

**Premium nadzwyczajne**

wspaniałą, a nigdzie dotychczas niewystawioną kompozycyę

**KAZIMIERZA ALCHIMOWICZA**

p. t.

**„Nad grobem Robaka“**

(Jacka Soplicy)

**odbitą kolorami** na grubym welinie.

Niezależnie od wymienionych w prospekcie 12 tomów Dzieł Sienkiewicza oraz innych dodatków dołączanych BEZPŁATNIE dla wszystkich prenumeratorów naszego pisma będziemy mogli w r. p., w porozumieniu z księgarnią Gebethnera i Wolffa, dostarczyć naszym prenumeratorom

**po cenie znacznie zniżonej znakomitego dzieła historycznego J. I. KRASZEWSKIEGO p. t.:**

## Polska w czasie trzech rozbiorów

(1772—1799) (Studyum do historyi ducha i obyczaju).

**Przedpłatę na „Polskę w czasie trzech rozbiorów“ przyjmują razem z przedpłatą na „Tygodnik illustrowany“ wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.**

Dzieło to, oparte na studyach źródłowych a nieznane dotychczas naszej publiczności, daje żywy i plastyczny obraz jednej z najciekawszych epok dziejowych naszego kraju, i bogate jest w szczegóły anegdotyczno-instrukcyjne. Będzie ono poprzedzone przedmową i uzupełnione objaśnieniami znakomitego znawcy XVIII. wieku **profesora Szymona Askenazego**, autora „Dwóch stuleci“. — Pomnikowa ta praca Kraszewskiego, objętości około 100 arkuszy druku w formacie wielkiej 8-ki, wyjdzie z druku w wydaniu wytwornem, illustrowanem co najmniej 200 scenami portretami wybitnych osobistości, podobiznami i t. p., według współczesnych sztychów, rysunków, obrazów i dokumentów. — Zebraniem działu illustracyjnego do **„Polski w trzech rozbiorach“** zajęła się Redakcya TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO, przy współudziale swego współpracownika, znanego badacza dziejowego **Aleksandra Kraushara.** — **Tom I. „Polski w czasie trzech rozbiorów“ wyjdzie w marcu r. 1902, a następne dwa tomy ukażą się w ciągu roku 1902.** — Prenumeratorowie TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO mogą nabywać całkowite dzieło J. I. Kraszewskiego „Polska w czasie trzech rozbiorów“ w **3 tomach** za

**wyjątkowo zniżoną cenę 18 kor. bez oprawy, w oprawie 25 kor. 50 hal.**

**Cena księgarska tego dzieła wynosić będzie 36 kor., a w oprawie 45 kor.**

Redaktor: **Dr. JÓZEF WOLFF.** Wydawcy: **GEBETHNER i WOLFF.**

**Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:**

**Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.**

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

**Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:**

| we Lwowie: | | w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową: | |
|---|---|---|---|
| Kwartalnie | 6 koron 80 hal. | Kwartalnie | 7 koron 20 hal. |
| Półrocznie | 13 koron 60 hal. | Półrocznie | 14 koron 40 hal. |
| Rocznie | 27 koron 20 hal. | Rocznie | 23 koron 80 hal. |

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.; należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą. — **Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza**, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 39 kor., w oprawie 53 kor. 40 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

**Komplet 36 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.**

**Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.